

OKRĄGŁY STÓŁ

PODZESPÓŁ DO SPRAW GÓRNICTWA

STENOGRAM

z dziewiątego posiedzenia Podzespołu do Spraw Górnictwa

w dniu 21 marca 1989 r.



WARSZAWA 1990

Stenogram sporządziła : Rada Krajowa PRON

Inw. 46067

S T E N O G R A M

:=====

z posiedzenia podzespołu do spraw górnictwa

w dniu 21.III.1989 r.

/Obradom przewodniczy ob. Rajmund Moric/

Przewodniczący: Z prawa botacyjnego przewodniczenia obradom witam wszystkich panów na naszym kolejnym posiedzeniu, dziewiątym już. Dziękujemy obsłudze telewizyjnej za pracę. Chcielibyśmy podjąć nasze posiedzenie.

Dziękuję bardzo.

Proszę Państwa! Nasze dzisiejsze kolejne posiedzenie ma niejako podsumować pracę naszych dwóch zespołów redakcyjnych oraz sfinalizować porozumienie w sprawie węgla brunatnego.

Z tego co mi wiadomo poszczególne strony jeszcze dzisiaj wprowadzały pewne poprawki do przygotowanych dokumentów. Jeżeli mogę zaproponować chciałbym przy waszej akceptacji abyśmy poszczególne przygotowane teksty odczytali i jeżeli byłaby zgoda je podpisać.

Diskusji merytorycznej za poszczególnymi rozwiązaniami było bardzo wiele. Jeżeli panowie współprzewodniczący uważają, że należy ją kontynuować, to byśmy ją kontynuowali, a jeżeli uznają, że przedstawiamy stanowiska i jeżeli się z nimi zgadzamy, podpisujemy, co by nam przyspieszyło pracę.

Pan Pietrzyk ma głos.

Ob. Alojzy Pietrzyk: Ja mam wniosek akurat natury formalnej. Cofnę się może do tego piątkowego, ostatniego naszego spotkania i konkretnie chodzi mi o porozumienie

w części dotyczącej górnictwa skalnego i surowców chemicznych. Wspólnie z kolegą Stępień doszliśmy do porozumienia, że pomimo tego, że ten tekst został podpisany dochodzimy do wniosku, że trzeba go jednak przeredagować w związku z tym wniosek mój natury formalnej wygląda w ten sposób, żeby powołać zespół do przeredagowania tego porozumienia jako że w zespole gospodarki są zastrzeżenia że niestety on koliduje z nowym porozumieniem i z ładem gospodarczym w górnictwie i w całej gospodarce. Żeby jednak trochę uściślić ten wniosek.

Czy kolega Stępień potwierdza moją tezę i ewentualnie popiera, tak?

Ob. Stępień : Tak jest.

Ob. Alojzy Pietrzyk: W związku z tym panowie przewodniczący proszę o wyznaczenie do zredagowania i ewentualnie wyznaczenia osób.

Dziękuję.

Przewodniczący: Strona OPZZ - faktycznie nastąpiło porozumienie w związkowe przed wejściem na tę salę mam zapytanie, czy strona rządowa zgadza się na przeredagowanie dokumentu, i czy wyznaczy swojego przedstawiciela do tego zespołu?

Ob. Marian Gustek: Trudno mi powiedzieć, bo nie wiem bardzo o co tutaj chodzi i wyznaczam tutaj, proszę dyrektora Koprowicza żeby się zapoznał i proszę bardzo niech zespół przygotowuje. Tylko chciał zwrócić uwagę, jak my tak będziemy pracować, to się spełni moje przepowiednia że do 2025 roku tego nie skończymy.

Coś podpisujemy, potem - proszę bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję.

Nasze intencje są wspólne, pewne ustalenia wczoraj zrobione co do wielkości proporcji wynagrodzeń, tośmy przyjęli wczoraj, rzutują też na te porozumienia.

Ponieważ rozumiem, że jest zgoda, ja proponuję żeby po jednej osobie z każdej strony. Z naszej strony byłby kolega Stępień - wyszli w tej chwili i starali się znaleźć wspólne ~~zapisy~~ zapisy.

Kto ze strony opozycyjno-solidarnościowej, panie Pierzyk, brałby w tym udział?

Ob. Alojzy Pietrzyk: Tomasz Stankiewicz.

Przewodniczący: Dziękuję.

Proponuję, aby tych trzech panów weszło do odrębnej sali i starało się uściślić te zapisy,

Proszę Państwa! Czy mamy przygotowany tekst porozumienia w sprawie ekologii - rozumiem, że jeszcze się przepisuje, w sprawie węgla brunatnego przepisuje się też z tego co ja wiem.

Czy mamy tekst przygotowany w sprawie górnictwa głębinowego?

Głos ma pan Puszczewicz

Ob. Edward Puszczewicz: Zgodnie z naszym poprzednim posiedzeniem pracowała wczoraj grupa redakcyjna, tekst wszystkie strony mają, ja nie wiem czy będziemy go czytali do mnie dzisiaj dotarło oczywiście pewne zmiany w stanowiskach stron, tam gdzie są stanowiska stron zawarte, jeżeli go mamy przeczytać, ja tu nie odnoszę się do błędów

maszynowych, bo jest ich kilka, to proszę bardzo jeść on gotowy do przedstawienia całemu podzespołowi.

Przewodniczący: Dziękuję.

Panie Pietrzyk proszę.

Ob. Alojzy Pietrzyk: Jeżeli chodzi o ten tekst protokołu porozumień i rozbieżności, mamy trzy autopoprawki co do stanowiska naszej strony. Chcieliśmy je wnieść. Proszę pan Piotrowski.

Ob. Leszek Piotrowski:

Jabym miał taką propozycję do współprzewodniczących i do stron. Ponieważ każda ze stron ma określone autopoprawki, żeby w tej chwili też trzy osoby kompetentne dokonały ostatecznej redakcji przepisać to na czysto i wtedy dać już egzemplarz gotowy na obrady podzespołu. Przecież to jest chyba najrozsądniejsze, byłoby wyjście z sytuacji.

Przewodniczący? Mam takie pytanie. Ja rozumiem, że autopopraw i dotyczą stanowisk poszczególnych stron. Nie stanowisk uzgodnionych, bo tam gdzie byłyby stanowiska uzgodnione, to jest to inne zagadnienie. Jeżeli tak to w tym układzie, jeżeli panowie przewodniczący się zgodzili faktycznie może byłoby dobrze, żebyśmy po jednej osobie też wyznaczyli, które naniosą autopoprawki do stanowisk swoich.

Czy pan Pietrzyk zgadza się na taką propozycję?

Ob. Alojzy Pietrzyk: Tak, strona solidarnościowa wyraża zgodę.

Przewodniczący: Pan minister Gustek akceptuje też takie rozwiązanie? Z naszej strony proponuję, żeby pan Rupala brał w tym udział.

Ob. Alojzy Pietrzyk: Pan Piotrowski.

Ob. Marian Gustek: Pan Puszczewicz.

Przewodniczący: dziękuję.

Proponuję, żeby tych trzech panów nie wypraszamy z sali, ale wyszli i dokonali tych autopoprawek w zakresie własnych stanowisk.

Proszę Państwa! W tej sytuacji prawdę mówiąc wyczerpaliśmy niejako porządek dzienny. Ponieważ wszystkie tematy które wyznaczaliśmy sobie do omówienia, zostały omówione. Czy któraś ze stron chce wnieść dodatkowe tematy?

Vzy strona "Solidarności", panie Pietrzyk, czy wasza strona chce wnieść jakieś dodat owe tematy pod obrady naszego stołu, ponieważ tematykę żeśmy wyczerpali, którzy przewidzieliśmy do tej pory?

Ob. Alojzy Pietrzyk: Zasadniczy temat, który w dalszym ciągu powoduje niepokoje, to są właśnie represje. przyjęcia, jako że strona rządowa się zobowiązała i strona OPZZ poparła stanowisko nasze, co do przyjęć zwolnionych po sierpniu 1988 r. Mamy akurat wiadomości, że jeszcze nie jest całkowicie załatwione.

W związku z tym proszę o zabranie głosu pana Betki a potem pana Piotrowskiego.

Ob. Krzysztof Betka: Chodzą p taką sprawę, że u nas jest jeszcze jeden pracownik, chyba jedyny w kopalniach, który był zwolniony w sierpniu 1988 - Somerfeld i pan minister Gustek obiecał że przedzwoni tam do zakładu ale dyrektor reaguje na to tak, że on przez telefon nie będzie nic załatwiał. Mówi: kazali mu go zwolnić, więc on musi dostać na piśmie, że każą mu go przywrócić do

pracy. I druga rzecz dalej też nie mamy odpowiedzi na to, o czym mówił minister Wilczek 11, że wysłał się list do ministra obrony narodowej w sprawie osób powołanych do wojska za udział w strajkach. Dziękuję.

Przewodniczący: Proszę pan mec. Piotrowski.

Ob. Leszek Piotrowski: Na ostatnim posiedzeniu padł głos, aby już zdjąć z wokandy sprawę represji postrajkowych, sprawę górników zwolnionych z pracy, sprawę górników powołanych do służby wojskowej z powodu udziału w akcjach protestacyjnych względnie strajkach. No uważam że nie można na to się zgodzić i nie można przejść do porządku dziennego nad tym, że nie są przywrócenie do pracy górnicy nawet ci, co do których strona rządowo-koalicyjna wyraziła zgodę na ich przywrócenie do pracy i nie są przywrócenie do pracy ci, którzy mieli być przywrócenie do niej według żądań strona solidarnościowej.

Nie podobna przejść do porządku dziennego nad tym - powtarzam jeszcze raz - przy czym dochodzi sprawa nowa. Pan minister Marian Gustek był uprzejmy powiedzieć, do stenogramu w dniu 20 lutego 1989 r., - to jest strona 84-85, że będą nadchodzić listy do Okrągłego stołu, te listy nie mogą zostać bez echa.

Nie można się z takim stanowiskiem nie zgodzić i chcę właśnie zgłosić, że dostałem taki list, ale niestety dotyczy on właśnie w pierwszej kolejności pana ministra Gustka.

Wchodzi o to, że w dniu 13 maja 1982 r. prawdopodobnie była to miesięcznika wprowadzenia stanu wojennego w Jastrzębiu Zdroju zawyży syreny na zewnątrz a w szkole

er

2/1

Prawdopodobnie była to miesięcznica wprowadzenia stanu wojennego. W Jastrzębiu Zdroju zawyły syreny na zewnątrz, a w szkole, konkretnie w Technikum Górniczym w Jastrzębiu Zdroju wstało z ławek szkolnych 10 uczniów i chwilą oiszy uczoiło tę miesięcznicę,

Skutek był taki, że nauczyciel zgłosił to wydarzenie, tam gdzie moim zdaniem jako nauczyciel zgłaszać nie powinien. A skutek końcowy był taki, że tych 10 uczniów Technikum Górniczego w Jastrzębiu Zdroju zostało wydalonych z tej szkoły.

Mam tutaj przed sobą pismo skierowane do Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, imiennie do wiceministra Mariana Gustka. Pismo ma datę 24 ozerwiec 1982 r. Jest podpisane przez Ireneusza Szlagę, Piotra Armadę, Mirosława Bałkowskiego, Tadeusza Grzelaka, Krzysztofa Kusia i Janusza Węglińskiego. Prosili o przywrócenie ich do szkoły. Przyznawali się do błędu, jak tutaj się wyrażają. Ale oni chcą dalej się uczyć i zdobyć zawód w górnictwie. Zobowiązują się do przestrzegania obowiązków ucznia - jak piszą. Nie zostało to pismo uwzględnione, nie zostali przyjęci do tego technikum z powrotem. Teraz ich losy są różne. Ja wiem tylko o jednym, że skończył inną szkołę, o wiele gorszą niż Technikum Górnicze w Jastrzębiu.

Chcę powiedzieć, że jest to obraz nowej krzywdy. O tym, żeśmy nie wiedzieli. Ci uczniowie zostali zupełnie bezpodstawnie relegowani z technikum. A gdyby to technikum skończyli, to dzisiaj w 1989 r. byłiby niewątpliwie sztygarami. Uważam, że coś tutaj trzeba zrobić. I apeluję do

er

2/2

strony rządowo-koalicyjnej, aby coś postanowiła w tym względzie. Może się da tym młodym ludziom umożliwić dokończenie tego technikum, choćby wieczorowo, żeby ta krzywda - bo nie będzie chyba sporu co do tego, że jest to krzywda - żeby ta krzywda została naprawiona. Bo naprawdę, żeby wyrzucać ze szkoły z Technikum Górniczego chłopców, którzy przez swoją ideowość, przez ohwilę milczenia chcieli uczyć miesięcznicę, czy rocznicę - obojętnie co - ale żeby za takie coś wyrzucić ze szkoły i pozbawić możliwości wyuczenia się zawodu, to mnie się w głowie w ogóle nie mieści. Ja o tym wydarzeniu nie wiedziałem. Dostałem list tutaj, już w czasie obrad "okrągłego stołu".

A więc apeluję o naprawienie tej krzywdy, który wyrządziłem człowiekowi prostemu, dziecku w tym wypadku.

Wracam do protokołu rozbieżności, który został w kwestii represji podpisany przez wszystkie trzy strony "okrągłego stołu" podzespołu górniczego w dniu 25 lutego 1989 r. Proszę o odpowiedź na pytanie, czy nie jest możliwa zmiana stanowiska strony rządowo-koalicyjnej. Bo jak rozumiem, OPZZ poparło nas w tym tekście, w tym protokole rozbieżności. Więc chodzi tylko o zmianę stanowiska strony rządowo-koalicyjnej. Chodzi o przywrócenie do pracy ludzi zwolnionych po 13 grudnia 1981 r. oraz o górników, którzy odbywali służbę wojskową poprzez pracę w kopalni, a na skutek zawiadomienia właściwych władz wojskowych o przerwaniu tej pracy zostali powołani do jednostek wojskowych do zasadniczej służby wojskowej.

Proponuję, jeśli idzie o tych powołanych do wojska

er

2/3

takie rozwiązanie, które tutaj raz okazało się już skuteczne. Bo w sprawie czternastych pensji napisaliśmy wspólny list, czy podanie, czy pismo - obojętnie jak to nazwać, do ministra przemysłu i odniosło skutek. Zróbmy tutaj to samo. Z tym, że adresatem będzie minister obrony narodowej. Że my tutaj prosimy o umożliwienie tym górnikom, którzy są aktualnie w jednostkach wojskowych, z powodu udziału w strajkach, że prosimy o ich zwolnienie z ~~z~~ czynnej służby wojskowej i umożliwienie im dokończenia tej służby w sposób zastępczy, a mianowicie na kopalniach w których pracowali. Przecież to jest czynność paruminutowa. Zredagujemy takie pismo, wyjdzie to pismo do ministra obrony narodowej i minister obrony narodowej zajmie stanowisko, pozytywne albo negatywne. Jego to rzecz. Ale skoro tylko minister jest kompetentny ubiegajmy się o to. Bo jest to sposób na załatwienie tej krzywdy, jaka tych górników w naszym przekonaniu spotkała.

Mój przedmówca wymienił jedną osobę, która nie została jeszcze przywrócona do pracy, mimo że tutaj w protokole rozbieżności z 25 lutego jest obietnica przywrócenia do pracy. Ja chcę zgłosić jeszcze dwie inne. Jest to Zdzisław Bartosik i ~~Henrietta~~ Badura. Przy czym, jeśli o tą panią chodzi, to rozumiem, że tam na przeszkodzie w zawarciu ugody stanęły tylko względy formalne. Mianowicie sąd nie uznał za stosowne zawierania ugody pod nieobecność pełnomocnika.

Więc ja to tylko tutaj sygnalizuję. O Badurową nie mam żadnych pretensji. I nie mówię, że to nie jest dotrzymanie zobowiązania, tylko że ta sprawa jest jeszcze

er

2/4

do załatwienia. Więc Badurowa i Bartosik - jeśli idzie o kopalnię przeze mnie pilotowane, że się tak wyrażę.

Chciałem jeszcze powiedzieć o jednostkowej sprawie Tadeusza Jedynaka. Jest to człowiek zwolniony z pracy w 1983 r. z kopalni "Manifest Lipcowy". Teraz ubiega się o przyjęcie do tej pracy. Więc trafia tutaj tematycznie do tego protokołu rozbieżności. Napisał podanie do "Manifestu Lipcowego" o przyjęcie go do pracy i uzyskał odpowiedź taką:

Pismo ma datę 6 stycznia 1989 r.

Uprzejmie zawiadamiam, że prośba obywatela z dn. 2 stycznia 1989 r. w sprawie zatrudnienia na powierzchni kopalni nie może być załatwiona pozytywnie, ponieważ nie występują takie potrzeby. W oddziałach powierzchni jest pełny stan załogi, a w niektórych występuje nawet przekroczenie.

Uważam załatwienie takiej tej sprawy za niewłaściwe. Według naszego rozeznania było miejsce i jest miejsce dla pracowników chcących pracować na kopalni "Manifest Lipcowy". Uważamy, że Tadeusza Jedynaka nie przyjmuje się do pracy w sposób celowy, z powodów pozaprawnych, co nie może znaleźć u nas aprobaty.

Dalszy temat to trwające represje tam u nas, na Śląsku, w szczególności w Jastrzębiu. Toczą się postępowania w kolegiach ds. wykroczeń. W dwóch sprawach w kolegiach stawką jest własność samochodu osobowego. Do w pierwszej instancji orzeczono przepadek samochodu jako narzędzia wykroczenia. Wspomniany przeze mnie Tadeusz Jedynak ma

chyba dwie sprawy karne w toku i trzy w kolegium ds. wykroczeń - to o czymś świadczy. Świadczy też o czymś opinia milicyjna o Tadeuszu ~~Jedynaku~~ Jedynaku i warta jest ona tutaj zacytowania.

"Inspektor Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Katowicach w opinii negatywnej o Tadeuszu Jedynaku pisze tak: utrzymuje kontakty z wieloma czołowymi przedstawicielami opozycji. W swej działalności dążył do reaktywowania NSZZ "Solidarność" i urzeczywistnienia pluralizmu związkowego

Proszę sobie porównać ten tekst z tym co o pluralizmie mówiło się przy "okrągłym stole" i z tym jakie są ustalenia obecnie przy tym "okrągłym stole" na temat idei pluralizmu związkowego. Przecież to jest coś nie do wytłumaczenia żeby taki oficer Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych czynił górnikowi zarzut z powodu tego, że dążył do pluralizmu związkowego i że utrzymywał kontakty z działaczami opozycji. Przecież tak być nie może. Nie może być tak, że my tutaj rozmawiamy w sposób uczony - że się ta wyrażę - rozstrząsamy wszystko szczegółowo, jak to powinno być w Polsce od tej pory praworządnie. A tam toczą się postępowania karne za to o co my tutaj walczymy i co w zakresie na przykład pluralizmu związkowego zostało już wywańczone.

Wiąże się to z ogólnym problemem stosunków w kopalniach. Jak prawnik miałem niejednokrotnie możliwość zaobserwowania niepożądanego i niewłaściwego postawy organów ścigania na terenach kopalni. Za dużo tych ORMO-ów mamy wszędzie. Na każdym oddziale, za dużo oficerów, w tym służby bezpieczeństwa jest w gabinetach dyrektorskich.

Uważamy, że nie ich miejsce tam. Ich ustawowe zadania mogą być wykonywane w ich biurach w ich urzędach. Nie

3/2

miejsce dla nich na kopalniach. Sosunki, jakie chcemy mieć w kopalniach są uzależnione od takich właśnie zaszłości, bo ludzie są wzburzeni. Ludzie reagują na wszystko. Mam tutaj dwa dokumenty, które mógłbym przeczytać ale nie chcę przedłużać swojego wystąpienia. Dokumenty te świadczą o tym, że górnicy są gotowi protestować i walczyć o tych, którzy ich zdaniem powinni być przywrócenii do pracy. Mam dwie formalne uchwały solidarnościowe na ten temat. Mają być przywrócenii. Ja nie wiem co będzie jak nie zostaną przywrócenii ci ludzie, ale jest zapowiedź przynajmniej złej atmosfery na kopalniach.

Dalej - ludziom wadzi obecność na kopalniach, zatrudnienie niektórych ludzi.

Jarosław Sienkiewicz wadzi ludziom jako dyrektor. Jest to przedmiot dyskusji i rzecz - zdaniem górników do załatwienia.

Dalej - w jednej z kopalń jest zatrudniony milicjant emerytowany milicjant na stanowisku nadsztygara do spraw adaptacji zawodowej. Nie będę wymieniał nazwiska bo nie o to mi chodzi żeby temu człowiekowi akurat dokuczyć. Ale pan dyrektor Kapłonek z łaskawością na pewno ustali o kogo to chodzi. Nadsztygar do spraw adaptacji zawodu.

To jest rzecz, której nie powinno być. Ale ludzie to wychwytyją, ludzie są inteligentni i wiedzą dlaczego ten człowiek jest zatrudniony i dlaczego takie a nie inne ma stanowisko.

Mówią że tam się nic nie robi na takim stanowisku i dlatego powiwrzono to stanowisko temu panu.

Tak kończę wystąpienie i mam nadzieję, że już po raz

3/3

ostatni na temat represji, bo przecież od tego zacząłem na pierwszym naszym posiedzeniu. I na tym niestety kończę, bo rzecz jest załatwiona najwyżej połowicznie - w mojej ocenie. I jeszcze raz ponawiam swój apel, prośbę nieledwie - zbierzmy się w trzy osoby, tak jak to miało miejsce z owymi "14-tkami" i napiszmy do ministra obrony narodowej, żeby zajął pozytywne lub negatywne, ale zdecydowane stanowisko co do tych, którzy zostali powołani do służby wojskowej, a według nas powinni i mogą pracować dalej na kopalni.

Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący - R.Moric:

Dziękuję uprzejmie. Ze strony koalicyjno-rządowej ktoś zabierze głos panie Ministrze?

Min.Gustek:

Strona koalicyjno-rządowa. Ja rozumiem wywody pana mecenasa Piotrowskiego. Miałem możliwość oglądać w telewizji jego wystąpienie w bloku "okrągłego stołu", gdzie bardzo wyraźnie podkreślił, że dużą sprawą było zagadnienie załatwienia wszystkich spraw z 1988 roku. W tej sprawie podpisaliśmy dokument. I jeżeli - jeszcze raz podkreślam, jeżeli jeszcze są gdzieś jakieś sprawy prosiłbym je sygnalizować. Sprawa wałbrzyska jest mi znana. I ja proszę pana dyrektora Niglusa, aby drogą służbową załatwić sprawę wałbrzyską i dopilnować tych dwóch nazwisk, które tutaj jeszcze się - to jest pani Badury i to jest jedna sprawa z "Lenina" i jedna sprawa z "Jastrzębia". Tam są jakieś niedomówienia, kruczki prawne. Są to chyba sprawy wszystkie do załatwienia, powinny być załatwione. I prosiłbym pana dyr.Niglusa żeby tę sprawę dopilnował w sensie - tak bym to nazwał - pilotował tę sprawę do końca.

3/4

żeby te sprawy tu już nie wracały.

Natomiast sprawa represji po 1981 roku - ja wyjaśniałem kilkakrotnie tę sprawę. My nie stawiamy sprawy, że tych spraw nie ma, tylko sprawę przekazaliśmy i ona była omawiana na stoliku politycznym. Pewne uzgodnienia w tej sprawie, jak ja znam z przekazów prasowych, w jakiś sposób jest próba załatwienia żeby tow.generał Kiszczak zwrócił się do dyrektorów i żeby te sprawy załatwiać.

Ja nie mam upoważnienia ze swoich władz do zmiany stanowiska w tej sprawie i nie zmieniamy go jako strona kopalnino-rządowa. W tej sprawie ja nie przypominam sobie, bo to już jest sporo lat, takich spraw chyba było więcej, sprawy uczniów z Jastrzębia, po prostu sobie nie przypominam. Jeżeli taka sprawa jest to ona się też powinna znaleźć w tej grupie po 1981 roku i nie ma przeszkód żeby sprawę do końca zbadać i wyjaśnić, kiedy na to na pewno są i jakieś dokumenty w szkoleniu zawodowym.

Bo to jest w tej chwili odczytanie listu, być może, że taka sprawa była - ja jej nie neguję.

Sprawa pana Jedynaka mieści się w pakiecie spraw 1981r. I naprawdę proszę mnie tutaj nie kolankować, bo ja innego stanowiska nie zajmę i nasza strona tutaj nie zajmie innego stanowiska. Jest to przecież w grupie spraw po 1981 roku.

Nie chciałbym się tutaj ustosunkowywać do spraw Jarosława Sienkiewicza, bo my się tutaj wmanewrujemy w jakieś sprawy nie tyle górnicze, ile natury personalno-politycznej. Jakiegoś tam sztygara... Jest dyrekcja kopalni i powinna te sprawy na miejscu tam załatwiać.

Sprawa wojska. Pan minister Wilczek na tej sali - możemy to w stenogramie odtworzyć - zobowiązał się, że

otrzymał nasze stanowisko, to znaczy nasz protokół rozbieżności i tu na tej sali powiedział, że tą sprawą się zajmie. Trudno mi ministra codzienne kolankować jak pan to załatwił.

To byłoby na ten temat tyle z mojej strony.

Przewodniczący:

Dziękuję. Proszę pan Pietrzyk.

Ob.A.Pietrzyk "Solidarność":

Panie Gustek, ja mam wniosek natury takiej i zwracam się też i do pana Morica, żebyśmy wystąpili z pismem do ministra Kiszczaka o zwolnienie z odbywanej służby wojskowej wszystkich, którzy byli powołani za strajki sierpień 1988r. W sumie nie jest to zbytnio duża liczba, ale przyczyni się to dość znacznie do poprawy oczywiście stanu zatrudnienia w kopalniach, jako że byli to już po części dość nieźle przygotowani do pracy w większości pod ziemią.

Nasza strona uważa, że coś takiego nie byłoby niczym wielkim, a pokazałoby, że chodzi nam o tych ludzi o chodzi nam o ręce do pracy w górnictwie.

Dziękuję.

Przewodniczący:

Dziękuję. Czy strona rządowa przyjmuje propozycje?

Min.Gustek:

Ja myślę, że sprawa jest jasna. No jeszcze trzeba tylko raz, ja zadzwonię jeszcze w ciągu dnia do pana ministra Wilczka, czy też jego gdzieś tutaj spotkam - jak tę sprawę załatwił. No miejmy jakiś ten szacunek do ministra, że jak się zobowiązał, to chyba będzie załatwiał tę sprawę - tak albo nie, jak to było z "14-tką" było.

Przewodniczący:

Dziękuję. Moric.

4/2

Nasze stanowisko - strony OPZZ w sprawie krzywd poniesionych przez pracowników za działalność związkową jest jednoznaczne. Jesteśmy za naprawieniem tych krzywd. I w tej sytuacji jesteśmy gotowi takie pismo razem z kolegami z "Solidarności" wystosować. Natomiast ja rozumiem, że ono ma , a właściwie miałoby moc sprawczą gdyby do tego przyłączyła się też strona rządowa. I w tym układzie ja sądzę, że tutaj jest nie tyle apel ile stwierdzenie, gdyby strona rządowa się zgodziła, to faktycznie takie pismo miałoby moc sprawczą. Inaczej miałoby to tylko osłabioną moc, gdybyśmy wysłali dwie strohy związkowe, że się tak wyrażę.

Czy w tej sytuacji strona rządowa jest gotowa zmienić stanowisko, czy nie?

Min. Gustek:

Nie rozumiem. Pismo w sprawie czego i do kogo?

Przewodniczący Moric:

Pismo do ministra obrony narodowej o rozpatrzenie spraw zwolnienia z odbywania zasadniczej służby wojskowej tych żołnierzy, którzy zostali powołani do armii po sierpniu 1988r.

Ob. Pietrzyk A.:

Niektórzy jeszcze w czasie strajku byli wyciągani i powoływani. Byłby to z naszej strony - ja myślę - krok taki ppjednania właściwie a zarazem umożliwiający niestety, jako że to też bywa - można powiedzieć - frażliwym tematem teraz w kopalniach i poza kopalniami na Śląsku. Nie jest to zbytnio duża liczba

4/3

siły obronności kraju, to na pewno ni osłabi a wzmocni to górnictwo. Dziękuję.

Przewodniczący:

Proszę minister Gustek.

Min.Gustek:

Ja proponuję żeby zdjąć ten temat już z obrad, żeby wystąpić poprzez ministra Wilczka do ministra obrony narodowej, ponieważ minister Wilczek ma tę sprawę w ręku. Będzie to niby jako monit.

Przewodniczący:

Proszę pan Piotrowski.

Ob.Piotrowski:

Ja tutaj dzięki uprzejmości koleżanki mam już ten stenogram w części zawierającej wypowiedź ministra Mieczysława Wilczka na interesujący nas temat.

No więc dokładnie jest tak napisane:

"Minister Mieczysław Wilczek: Mnie się wydaje, że zarówno w sprawie rozważamy żeby minister przemysłu, czy na kogo to wypadnie, wystąpił do ministra obrony narodowej z apelem- że tak powiem - w sprawie górników wziętych do wojska i w sprawie tych wszystkich, bo rozumiemy, że musi się to wszystko odbywać na stronie prawnej. Niemniej chcielibyśmy, bo przecież taka jest intencja stołu, w tych wszystkich sprawach, które nie wymagają aż tak ogromnych.."

I tekst jest tutaj obojętny.

Nie jest więc tu wyraźnie powiedziane, że minister przemysłu Mieczysław Wilczek występuje do ministra obrony narodowej o zwolnienie tych żołnierzy

4/4

żołnierzy ze służby wojskowej. Przecież wyraźnie tutaj mówi , że wystąpi ktoś na kogo to wypadnie. A więc może być stan rzeczy dzisiaj taki, że nikt nie wystąpił.

Agdyby nawet pan minister Mieczysław Wilczek osobiście wystąpił, to przecież to nie przeszkadza żeby przyszło także pismo od nas, od "stołu".

Będą po prostu dwa pisma na ten temat.

Przewodniczący:

Proszę - pan minister Gustek.

Min.Gustek:

Panie przewodniczący, właściwie o co nam chodzi. Założmy doszliśmy do wniosku, że występujemy z pismem poprzez ministra Wilczka do ministra obrony narodowej.

Przewodniczący:

Czy panu Pietrzykowi to odpowiada?

Ob.A.Pietrzyk:

Oczywiście zgoda.

Przewodniczący Moric:

Wtym układzie jeżeli panowie pozwolę, zaproponuję panie przewodniczący po jednej osobie z każdej ze stron do zredagowania odpowiedniego wystąpienia. Z naszej strony będzie to kol.Jarliński.

Proszę pan Pietrzyk.

"b.A.Pietrzyk:

Pan Piotrowski.

Przewodniczący:

Ze strony koalicyjnorządowej - panie Ministrze Gustek?

4/5

Min.Gustek:

Pan Niglus.

Przewodniczący Moric:

Ze strony koalicyjno-rządowej pan Niglus.

Proszę państwa, proponuję żeby te trzy osoby nas opuścił;
na krótki okres i zredagowały odpowiednie wystąpienie.

Czy któryś z zespołów zakończył pracę?

Rozumiem, że nie, ponieważ nie mamy odpowiednich dokumentów.

Kto pragnie wnieść jeszcze jakieś tematy?

Nie ma. Jeżeli panowie pozwolą, to stronę OPZZ wniesie
temat do pana Ministra Gustka, a do strony koalicyjno-rządowej

W początkowym okresie naszych rozmów zwracaliśmy się
na samym wstępie o udzielenie odpowiedzi na temat realizacji
wniosków zjazdowych Federacji Zw.Zaw.Górników. Do dnia dzi-
siejszego nie uzyskaliśmy odpowiedzi. Czy możemy się jej
spodziewać dzisiaj? Y

Proszę - pan minister Gustek.

Min.Gustek:

Jest to pismo skierowane do pana premiera Rakowskiego.
Prosiłem w Ministerstwie Przemysłu, bo przypuszczam że to tam
mogło wrócić. I tego nie mogli nigdzie znaleźć. Wczoraj się
dowiedziałem od pana przewodniczącego Morica, że ponoć to
było skierowane do wicepremiera Patorskiego. Ale to jest tylko
zaskłyszana wczoraj opinia. Nie miałem możliwości jeszcze
dotrzeć do pana wicepremiera Patorskiego, bo dopiero ~~wczoraj~~
wczoraj w tej sprawie. Tylko nie wiem skąd to by się mogło to
tam znaleźć. Nie potrafię w związku z tym dać dzisiaj panu
przewodniczącemu odpowiedzi.

4/6

Natomiast uważam i podtrzymuję to, że Ministerstwo Przemysłu powinno dać odpowiedź Federacji na te wszystkie tematy.

Przewodniczący Moric:

Dziękuję. Ja rozumiem, że sprawa "okrągłego stołu" tematy ważne, które poruszamy nadwyrężyła kondycję Ministerstwa Przemysłu, jak i rządu. Tym niemniej sądzę, że do tych spraw należy podchodzić w sposób blokowy. Ja chcę powiedzieć, że oczywiście obrady "okrągłego stołu" obradami. Tym niemniej zastrzegamy sobie jako strona OPZZ, że mimo że tu nie usłyszymy - jak z tego wygląda - odpowiedzi na nasze postulaty, oficjalnie do protokołu zgłaszamy, że będziemy robić wszystko żeby wyegzekwować odpowiedź od pana premiera Rakowskiego i od rządu, ponieważ tam to było adresowane. Natomiast na kogo to strona rządowa sceduje, to jest sprawa wewnętrzna rządu.

Proszę państwa, czy ktoś chce jeszcze poruszyć jakiś temat?

Proszę - pan Pietrzyk.

Ob.Pietrzyk:

Proszę pan Węglarz.

Ob.Węglarz:

Ja tutaj mam pytanie do strony rządowej. Panie ministrze istnieje problem Lubelskiego Zagłębia Węglowego, a zwłaszcza ludzi pracujących w tym zagłębiu

Pan minister Wilczek w swoim referacie odnośnie górnictwa węglowego i nie tylko, nie wymienił Lubelskiego Zagłębia Węglowego. Natomiast istnieje bardzo poważny problem ludzi związanych tam z tym zagłębiem. Ponad 2 tysiące ludzi pracuje poza tym zagłębiem, a więc problem

er

5/1

tysiące ludzi pracuje poza tym zagłębieniem, a więc problem rodzin przede wszystkim. Ja na samym początku kiedyś tą sprawę stawiałem. I w związku z tym mam pytanie do pana ministra, czy mógłby mi w tej kwestii odpowiedzieć, jak zostanie ten problem rozwiązany?

Przewodniczący: Proszę, pan minister Gustek, jak rozumiem.

Minister Marian Gustek: Ja myślę tak, że pan minister Wilczek na tym posiedzeniu, na naszym posiedzeniu, odczytał nazwy kopalń, które według niego, według jego rozeznania powinny być wyłączone z eksploatacji w określonym celu, dwóch celach. Po pierwsze - żeby zmniejszyć ilość kopalń deficytowych. A drugie - aby mieć możliwość przemieszczenia załóg z części kopalń do kopalń i stworzyć warunki do systemu pracy 5 dni górnik, 6 dni kopalnia. I faktycznie nie wymienił "Bogdanki".

Odnosnie "Stefanowa" sprawa jest jasna, bo jest wstrzymana budowa ze względu na brak środków. "Bogdanka" nie była wymieniona i ja bym, jak do tej pory, do żadnych z tych nazw nie przywiązywał do końca zdecydowanej wagi. Bo racji dużo ma strona OPZZ, jeżeli zdecydowanie jest przeciwna zamykaniu kopalń jako że nie ma parametrów, czy systemu do końca powiedzieć, która kopalnia jest zdecydowanie deficytowa, a która nie. I te rozmowy, które są prowadzone przez Ministerstwo Przemysłu mają przeanalizować cały szereg kopalń w różnym aspekcie, w szczególności w aspekcie nierenotności. Ale to też wszystko nie jest takie proste, bo np. można by wziąć pod uwagę kopalnie

er

5/2

"Gliwice", która ma bardzo wysokie koszty produkcji. Ale jest to węgiel koksowy, niezbędny dla produkcji hutnictwa. Więc tutaj na to potrzeba trochę czasu i Ministerstwo Przemysłu ma tę świadomość, że przeanalizuje 10 czy 15 kopalń, tych takich mniej, tzn. tych kopalń nierentownych, opracuje się jakieś techniczne metody wyłączenia tych kopalń, bo wszyscy panowie górnicy tu siedzący to sobie chyba zdają doskonale sprawę, że zamknąć kopalnię, to jest podstawowy problem ludzki i tutaj ta wizja tego jest, bo osłonowa, bo część ludzi by przeszła do kopalń sąsiednich, do pracy w systemie 5 dni górnik, 6 dni kopalnia, aby zmniejszyć te straty w wydobywaniu. A z drugiej strony jest problem wielki techniczny, bo zamknąć kopalnię to nie jest zamknąć pokój na klucz. Tylko trzeba opracować jakiś projekt, czy do tej kopalni się kiedyś wróci, czy się nie wróci, czy się ją zatopi, czy się ją otamuje, co ze złożem? Mógłbym tutaj na ten temat dwie godziny mówić. Ale wszyscy górnicy mamy świadomość tego, że to nie jest taka prosta sprawa.

W związku z tym ten program, jemu nadano bieg, tej restrukturyzacji przemysłu. Wypowiedział się na ten temat pan minister Wilczek w niedzielę w dzienniku telewizyjnym, jak państwo mieli możliwość. Ale ja bym tutaj nie przywiązywał wagi, że to będzie akurat "bogdanka" czy "Grodziec" czy któraś inna, bo z tych analiz dopiero wyjdzie, które kopalnie ewentualnie mogłyby być wyłączone z eksploatacji. Np. w pierwszej turze była postawiona, tu na tej sali, że wszystkie cztery kopalnie w Wałbrzychu.

er

5/3

Z Wałbrzycha na Śląsk ludzi to może w jakiejś, trochę, nie wiem, ale nie przerzuci na Śląsk Górny.

Więc trzeba tę sprawę poddać głębokiej analizie nie jako problem, bo taki problem istnieje i będzie wdrażany. Tylko których to kopalń będzie konkretnie dotyczyć ja w tej chwili nie potrafię do końca zdecydowanie odpowiedzieć. Bo trzeba rozważyć nie tylko rentowność, bo ta rentowność w tym roku jest, a na przyszły rok, bo wejdzie w pokład gorszy, tej rentowności nie będzie. I trzeba popatrzeć. I tak jak ja rozmawiałem z panem ministrem Wilczkiem, to jest to program dwuletni, żeby sukcesywnie tę sprawę doprowadzać do końca.

I dlatego nie potrafię nic powiedzieć na temat "Bogdanki". Ale jak do tej pory takie słowo nie padło. Natomiast odnośnie ludzi z "Bogdanki" to ta sprawa wyszła jeszcze zatrzymania "Stefanowa" na długo przed "okrągłym stołem". Część ludzi tam będzie zagospodarowana, bo "Bogdanka" jak do tej pory pracuje i powinna pracować moim zdaniem, z wielu przyczyn. A część ludzi tam jest pochodzących z Górnego Śląska. To są przeważnie górnicy z tego dawnego PRG Mysłowice, którzy byli tam delegowani. Wielu z nich tutaj wróci. Na pewno to jest problem ludzki. Przy wszystkich kopalniach, które będziemy zamykać będą duże problemy ludzkie, oudów nie ma. I przy cementowaniach będą duże problemy i przy wielkich piecach na Śląsku będą wielkie problemy ludzkie. I ta sprawa się przewija na innych stołkach, jakie metody, jaki system wypracować osłonowy dla tych ludzi przy restrukturyzacji przemysłu.

er

5/4

Tyle mogę na dziś odpowiedzieć.

Przewodniczący: Dziękuję. Ja mam nadzieję, że nie dojdzie do zamykania kopalń. Bylibyśmy tym strasznie zmartwieni.

Pan Węglarz - proszę.

Ob. Stanisław Węglarz: Panie Ministrze, ten problem - ja zresztą posiadam dokumentację, na podstawie której pan by się doskonale zorientował, jak bardzo prosto można tą sprawę rozwiązać. I mogę panu udostępnić. Natomiast teraz co chciałem powiedzieć. Tam ~~wyra~~ wystarczy wyrazić zgodę w nasadzie na otwarcie w polu eksploatacyjnym kopalni "Stefanów", które funkcjonowałoby pod dyspozycją kopalni "Bogdanka" ściany eksploatacyjnej. I tam w to miejsce można by było tych ludzi, którzy pracują poza terenem, a więc na Śląsku i nie tylko na Śląsku, bo ci ludzie są rozparcelowani po całym kraju i robią różne roboty, różnego typu, nie tylko górnicze. Tam można by było właśnie zatrudnić te osoby i problem ludzki zniknąłby niejako. I jestem w stanie panu te dokumenty udostępnić, jak można by było rozwiązać. Ponieważ rozmawiałem z dyrekcją kopalni, i jak oni widzą właśnie rozwiązanie tego problemu na korzyść tych górników, którzy są poza terenem. Dziękuję.

Minister Marian Gustek: Jeżeli można. Nam te programy są znane, tzn. nam - Wspólnocie te programy są znane. Może jeszcze jakiś inny wyszedł. Rozważana była sprawa w wielu gremiach po decyzji zamknięciu "Stefanowa", co z tym robić, bo tam jest olbrzymi majątek w szybach. "Bogdanka" rośnie z roku na rok z wydobyciem. I istniał

też program - ja bym go tu w szczegółach nie chciał prezentować - żeby ze "Stefanowa" i z "Bogdanki" zrobić jedną kopalnię. Ten program jest znany. Są to decyzje, które nie można ot tak sobie powiedzieć, zrobić. Tylko to są z jednej strony bardzo ciężkie sprawy ludzkie, a z drugiej strony bardzo ciężkie sprawy finansowe, bo to już idzie w miliardy złotych.

I ja cały czas wokół tych tematów to jestem za tym, żeby to naprawdę w rozsądny sposób do tego podchodzić. Ja rozumiem i protesty ze strony, w szczególności OPZZ w tej sprawie, bo ja mam zawsze świadomość jedną, jak zabezpieczyć tę kopalnię, żeby do niej kiedyś wrócić.

Przewodniczący: Jeżeli można, może zrobimy przerwę i panowie na przerwie porozmawiać. Można coś takiego zaproponować?

Jeżeli się panowie nie pogniewają, jest propozycja taka, abyśmy ogłosili teraz przerwę do momentu, aż zostaną przepisane dokumenty. Ja rozumiem, że tą przerwę wykorzystamy na to, żeby poszczególne zainteresowane osoby mogły się spotkać i podyskutować o ich interesujących sprawach.

Ogłaszam przerwę do 20 po jedenastej.

P r z e r w a

TW

6/1

Ja mam taką propozycję ponieważ pracowały zespoły redakcyjne i nie wszyscy znają treści tam przygotowanych zapisów, ale poszczególne porozumienia były odczytywane przez przedstawicieli zespołów redakcyjnych, jeżeli nie będzie uwag byśmy je kolejno podpisywali.

Czy jest zgoda panów przewodniczących na taki tok obrad?

Pan Patrzyk? /

Ob. A. Pietrzyk: Jest

Pan minister Gustek też się zgadza, tak?

Jeżeli państwo po wolicie rozpoczniemy od przepisanego - proszę bardzo.

Pan Pietrzyk proszę bardzo.

Ob. Alojzy Pietrzyk: Głos ma pan Stankiewicz

Ob. Stankiewicz: Jeśli można jeszcze przed podpisaniem bo ja tu patrzę na autopoprawki stron, a wczoraj późnym wieczorem jeszcze mieliśmy jeden apel do obydwu stron, skierowany przez sekretarza członka Biura Politycznego prof. Bakę, o to żeby jednak możliwe były jakieś zbliżenia. Tu apel był o to, że taki zespół, który by organizował, opracowywał koncepcję przemian strukturalnych żeby w tym zespole również byli przedstawiciele "Solidarności", no on jest ten apel z naszej strony skonsumowany, bo tam są nasi profesorowie, którzy się jak najnawziej nie wycofują z tej pracy. Następnie przypominę apel był o to, jak rozumiem do strony rządowej, a y jeszcze się zastanowiła nad tym sformułowaniem, że system zarządzania i struktury organizacyjne powinny wynikać z przyjętego systemu ekonomiczno-finansowego górnictwa

6/2

że może nie trzeba mówić prof. Baka tego tak ostro stawiać że to jakoś musi być dopasowane, ja to tak rozumiałem, że może jednak wcześniej wyznaczyć by można było kierunki zmian organizacyjnych, zanim zostanie przyjęty system ekonomiczno-finansowy górnictwa no i jeszcze jeden apel, który skierował prof. Baka, jak też rozumiem do strony rządowej, o skrócenie czasu pracy tego zespołu badawczego PTE, a zatem skrócenie czasu dochodzenia do ewentualnych zmian organizacyjnych. No tę poprawkę to można nawet w każdej chwili nanieść nawet w ostatniej chwili przed podpisaniem bo to przecież jest tylko kwestia daty, którą można ołówkiem zmienić.

Ja rozumiem, że są to uwagi do tej części, do odrębnego stanowiska strony rządowej, która no tam przed stawia jak to się mówi każdy w swoim stanowisku przedstawia to co chce. One są już rozbieżne te stanowiska, ale to przecież będzie jeszcze analizowane przez wszystkich im mniej będzie tych rozbieżności, w rozbieżnych stanowiskach tym będzie to odbierane jako jakiś kroki w kierunku porozumienia.

Toteż chciałem, ponieważ nie znalazłem tego w tych autopoprawkach dzisiejszych, tutaj żadnego oddźwięku apelu profesora Baki, to chciałem jeszcze te dwa słowa usłyszeć od strony rządowej, jak się do tego apelu ustosunkowuje.

Dziękuję bardzo.

6/3

Przewodniczący: Dziękuję

Proszę Państwa! Ja bym prosił , ponieważ mamy cz er dokumenty, żeby dyskutować o dokumentach przy danym dokumenci bo tak się ~~nie~~ pogubimy. Jeżeli można tak prosić.

Apel był pański, że odnośnie dokumentów d tyczą ych prptokółu porozumienia i rozbieżności tak chyba on się nazywa, dotyczących górnictwa głębinowego.

/głos zbsali: on jeszcze nie przygotowany/

On jest w tej chwili składany. Myśmy proponowali, jeżeli panowie pozwolą jednak ja będę przewodniczył obradom i w tym układzie , ponieważ on jest jeszcze składamy, my go nie mamy tutaj, ja proponuję żeby rozpocząć od tego dokumentu który już jest gotowy tutaj na sali , to jest od górnictwa skalnego. I sukcesywnie jak będą dokumenty spływały,,będzie y jed przedstawiali.

Jeżeli można panowie przewodniczący proponował bym takie przyjąć rozwiązanie, nie czdkać aż ten dokument podadzą. Dobrze panowie przewodniczący?

Proszę pan Stepień w imieniu zespołu redakcyjnego dotyczący górnictwa skalnego odczyta treść dokumentu.

Proszę panie Stepień.

Ob. yWładysław Stepień:

Protokół porozumienia w sprawie górnictwa skal nego i górnictwa surowców chemicznych, zawarty w podzespolu do spraw górnictwa okrągłego stożlu w dniu 17 marca 1989 r.

Treść: Górnictwo surowców skalnych i chemicznych jest ważną gałęzią przemysłu wydobywczego decydującą o działalności szeregu dziedzin gospodarki, jak budownictwo

6/4

komunikacja, przemysł ~~wzrostki~~, szklarki, ceramiczny, hutnictwo, chemia i inne. Udokumentowane zasoby surowców skalnych i surowców chemicznych wynoszą ponad 45 miliardów ton. Racjonalna gospodarka tymi zasobami jest nakazem chwili i obowiązkiem wobec przyszłych pokoleń. Eksploatacją złóż surowców zajmuje się 290 przedsiębiorstw obejmujących 1500 kopalń odkrywkowych, otworowych i 7 podziemnych. Mimo dysponowania bogatą bazą surowcową za otrzebowanie szeregu gałęzi gospodarki narodowej na te surowce nie jest pokrywane w pełni. Nierównomierne rozmieszczenie złóż stwarza konieczność współpracy kopalń. Rozproszenie organizacyjne i terytorialne górnictwa surowców odbiega znacznie od poziomu organizacyjnego i technicznego górnictwa węgla kamiennego, brunatnego i rud miedzi.

1/ System organizacyjny górnictwa skalnego winien być upraszczany tak, aby zmierzać do dalszego włączenia tego górnictwa w proces reformowania gospodarki.

2/ System ekonomiczno-finansowy powinien jednolicie dla całego przemysłu wydobywczego uwzględniać jego potrzeby i stwarzać możliwości efektywnego gospodarowania i rozwoju

3/ Uznając wagę płac w systemie ekonomiczno-finansowym przyjmuje się utrzymanie zasady, że płaca w górnictwie skalnym i surowców chemicznych powinna kształtować się w stosunku do płacy w przemyśle przetwórczym, minimum jak 1,75/ 1. Zakłada się jako niezbędne zapobieganie spadkowi płac realnych przez stworzenie mechanizmów regulacji płac odpowiednio do wzrostu cen.

4/ Niezbędne jest poprawa stanu technicznego górnictwa skalnego i surowców chemicznych w podstawowe

6/5

maszyny i urządzenia.

To jest tekst poprawionego porozumienia.

Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję.

Proszę o uwagi. Pan Pietrzyk.

Ob. Alojzy Pietrzyk: Głos ma pan Grzegorz Stawski

Ob. Grzegorz Stawski: Mam tutaj dwie uwagi do tego tekstu. Pierwsza uwaga taka typowo techniczna. W pkt. 3 po sformułowaniu tym ostatnim, że przez stworzenie mechanizmu itd. do wzrostu cen w nawiasie proponuję jeszcze tam dopisać słowo: indeksacja. To mamy we wszystkich dokumentach i ja myślę, że ten dokument nie powinien się w tej dziedzinie różnić od poprzednich.

I druga sprawa. Tu mam pytanie do kolegi Stępnia jest tutaj napisane, że płaca w górnictwie skalnym i surowców chemicznych powinna kształtować się w stosunku do płacy w przemyśle przetwórczym minimum jak 1:1,75. Ja chciałbym się tutaj uapytać, jak w tej chwili wyglądają płace w górnictwie skalnym, czy na przykład my tutaj nie stworzymy jakiegoś ewementu na skalę krajową, to znaczy z tego co gdzie się tam dowiedziałem, to przy założeniu takim jeden do jeden ~~xxx~~ siedemdziesiąt pięć mieliśmy wzrost płacy realnej w górnictwie skalnym o ponad 100%. Ja chciałbym żeby kolega Stępień mi na ten temat odpowiedział. To byłoby tyle odnośnie tekstu.

Przewodniczący: Dziękuję.

zy ktoś jeszcze ma jakieś uwagi na temat tekstu? Strona rządowa nie ma uwag?

Ob. Marian Gustek: Ja mam uwagę odnośnie ten

1:1,75. Bo myśmy mieli uzgo nione z ministrem przemysłu taki układ: 1:2, 1,75 dla węgla brunatnego, dla odkrywek bo one dość głęboko i 1,5 dla pozostałych górników.

Panowie tu wpisali 1,75. Oczywiście nie jest to dokument decyzyjny. Ale ja obstawałbym za tym żeby napisać 1,5, tak jak było pierwotnie ustalone.

Przewodniczący:

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś uwagi?

Nie ma uwag. Pan Stępień - proszę.

Ob.Stępień:

Proszę państwa, więc jeżeli chodzi o pierwszą uwagę kolegi ze strony "Solidarności", ja uważam, że sprawę indeksacji zapisaliśmy w główny dokumentie Zespołu do spraw Górnictwa. I tutaj bym się nie rozdrabniał żeby w każdym porozumieniu pisać o indeksacji. Jest to główny kierunek, że w górnictwie ma być stosowana indeksacja i to jest kierunek który nas wszystkich, wszystkie strony zobowiązuje do tego ażeby starać się wprowadzić. To jest takie moje spostrzeżenie w kw stii indeksacji.

Jeżeli chodzi o sprawę proporcji płacowych 1,75 do 1,0, zgadzam się z tym, że był zapis poprzedni 1,5 do 1,0. Ale do tego zapisu był jeszcze dodatkowy element z zachowaniem preferencji w wydobywaniu surowców i kopalin w systemie 4-brygadowym.

Chciałbym zwrócić uwagę, że górnictwo surowców chemicznych i górnictwo surowców skalnych to jest górnictwo odkrywkowe i otworowe. Odkrywkowe górnictwo skalne, odkrywkowe górnictwo siarki i odkrywkowe górnictwo węgla brunatnego niczym się nie różnią, jest tylko wyższa technika w górnictwie węgla brunatnego i siarki, a w skalnym technika jest XIX-wieczna. I uważam, że trzeba dążyć do tego, aby te proporcje płacowe były sprawiedliwe i wreszcie zostały osiągnięte.

7/2

I tutaj ponieważ nie podajemy terminu, w którym powinno górnictwo skalne osiągnąć 1,75, dlatego nie podzielam obaw kolegów, że płace w tym roku na przykład wzrosłyby o 100 proc bo zgadzam się z tym, że w niektórych kopalniach odkrywkowych górnictwa skalnego płaca jest na poziomie płacy ogólnokrajowej za rok 1988, a przeważnie kształtuje się na poziomie 1,0: 1,0 płacy w przemyśle przetwórczym, na dzień dzisiejszy.

Dążenia naszej Federacji prowadzone od dwóch lat są ukierunkowane na to, żeby górnictwo skalne doinwestować, żeby dać technologię nowoczesną a tym samym możliwość wzrostu wydobywania, wzrostu sprzedaży i wzrostu płac.

Nie chcemy żeby tutaj ktoś jednorazową decyzją podniósł o 100 proc. płacę górnikom skalnym, ponieważ jest to nie-realne i niemożliwe. Jest to dążenie - i to jest sprawiedliwy zapis, ponieważ górnictwo odkrywkowe i otworowe traktujemy jednolicie - chcemy go tak traktować. Na dzisiaj różnice są - na przykład siarka ciągle dogania węgiel brunatny, węgiel brunatny dogania ~~węgiel~~ prawda proporcje w przemyśle przetwórczym. Tutaj są od 1,75 do 1,0, górnictwo skalne na razie jest 1,0 do 1,0, czyli jest na poziomie płacy krajowej w przemyśle i niejednokrotnie poniżej.

I te obawy są słuszne, ale propobowałbym to utrzymać, bo jest to kierunek w działaniu przy założeniu, że górnictwo skalne jest ważne. Bo jeżeli uunamy, że jest ono to znaczy, że ono nas nieinteresuje, to nie ma żadnych proporcji.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący:

Dziękuję. Proszę pan Pietrzyk jeszcze

Ob. Pietrzyk A.:

7/3

Ob.A.Pietrzyk:

Proszę pan Stawski.

Ob.Stawski:

Dziękuję Przy tym słowie indeksacja rzeczywiście zgadzam się, że jest to w tym naszym głównym protokole i odstępuję od tej sugerstii. A odpowiedź kolegi na pytanie w zupełności mnie satysfakcjonuje.

Dziękuję.

Przewodniczący Moric:

Czy w tej sytuacji strona koalicyjno-rządowa podtrzymuje swoje zastrzeżenia, czy jest gotowa podpisać zaproponowany protokół?

Min.Gustek:

Ja bym prosił żeby się jeszcze wypowiedział przedstawiciel Ministerstwa Finansów.

Ob.Andrzej Makowski - Ministerstwo Finansów:

Dziękuję.Ministerstwo Finansów - ekspert.

Proponuję żebyśmy, że tak powiem , rozważyli, czy rzeczywiście te szczebelki będziemy tak po drodze podwyższać dlatego że w tej sytuacji sprawa węgla brunatnego jakby zaczynała się od nowa, to jest po pierwsze.

Po drugie - swego czasu w dyskusjach na temat proporcji płacowych nie tak dawno, bo w połowie ubiegłego roku, w drugiej połowie ubiegłego roku mówiliśmy , chodziliśmy, że tak powiem z wnioskami o proporcje, o przyjmowanie proporcji następujących: węgiel brunatny i pozostałe 1,5 , węgiel kamienny - ~~1,7~~ 1,7 - 1,8.

7/4

W tej sytuacji proponowałbym jednak utrzymać to co było w poprzedniej wersji projektu porozumienia - no, maksymalnie ten 1,5. Fakt, że z wypowiedzi pana przewodniczącego Stępień nie wynikało, że on to chce wprowadzać już, nie oznacza, że ~~my~~ możemy to zatrzymać. Dlatego, że generalnie trzeba by jednak przyjąć założenie jakiejś gradacji. Jeżeli przyjmemy to - od 1,2 wyjdziemy - kopalnie głębinowe, to pochodząc ze wskaźnikiem 1,75 dla surowców skalnych i chemicznych, jesteśmy zbyt, że tak powiem, zbyt wysoko idziemy do tego poziomu 1,2. w relacji do pozostałych przemysłów. I dlatego, ja już pomijam sprawę odmienności, charakteru pracy kopalnie ~~głęb-~~ głębinowe, kopalnie odkrywkowo-otworowe i inne, że tak powiem powierzchniowe wydobywające kopalinę. Nie chcę tego zbyt szeroko uzasadniać. Mówię tu raczej od strony proporcji że te proporcje byłyby bardzo spłaszczone. Kopalnie głębinowe i pozostałe górnictwa. I dlatego proponowałbym też docelowo nie od zaraz, ale przyjąć 1,5 do 1,0 w zakresie górnictw objętych tym projektem porozumienia.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Moric:

Dziękuję. Czy pan minister Gustek?

Min. Gustek:

Ja podtrzymuję swoje stanowisko 1,5 w propozycji.

Przewodniczący:-

Pan Stępień.

Ob. Stępień:

Ja mam pytanie w związku z tym

7/5

do pana dyr. Makowskiego jak należałoby potraktować na przykład górnictwo siarki w stosunku do węgla brunatnego, a jest to górnictwo surowców chemicznych.

Dziękuję.

Przewodniczący:

Proszę pana dyr. Makowski, do którego tutaj było bezpośrednie pytanie.

Dyr. Makowski:

Sprawę górnictwa siarki można by rozpatrywać osobno w relacji z węglem brunatnym. Ale to by wymagało, że tak powiem dodatkowo szczegółowych rozważań. I ja rozumiem, że zapis tutaj 1,5 nie wiązałby - jak to się mówi poszczególnych rodzajów, a może nawet zakładów górniczych w jakiej relacji byśmy kształtowali tam wynagrodzenia. Tym bardziej, że sam system finansowy tych górnictw jest różny i daje różne możliwości kształtowania wysokości wynagrodzeń.

Trudniejsze są one w węglu brunatnym, o wiele łatwiejsze są te możliwości od strony finansowej, że tak powiem w surowcach chemicznych a przede wszystkim w siarce. I dlatego proponuję w tym dokumencie pozostawić 1,5 a już co do poszczególnych zakładów, to sądzę, że aż tak dalece nie będziemy tutaj, po prostu proponuję tego nie rozstrzygać. Dziękuję.

Przewodniczący - Moric: OPZZ:

No, proszę państwa okazuje się, żeśmy zupełnie niefortunnie zaczęli. Pierwszy dokument i zamiast podpisać go gładko dochodzimy zamiast do protokołu porozumienia, do pewnych rozbieżności.

7/6

Zle by się stało gdybyśmy w tym dokumencie też spisywali stanowiska poszczególnych stron. Nie byłoby to zbyt szczęśliwe wyjście, staramy się tego uniknąć.

Czy w tym układzie, ponieważ nasza strona jest wnioskodawcą niejako tego dokumentu, czy mogłaby być, przepraszam, czy satysfakcjonowałoby stronę rządową zapis, że powinno to wynosić docelowo 1,75 w stosunku do 1,0.

Proszę - pan dyr.Makowski.

Dyr.Makowski:

No to nie zmienia sytuacji, że docelowo dążymy do spłaszczenia jednak tych proporcji. Tak że ja bym proponował jednak przyjąć docelowo, ale 1,5, oczywiście jeżeli wychodzimy od 1,2 bo jednak jest różnica w charakterze odmienności pracy tych górnictw głębinowych i tych pozostałych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący:

Pan minister Gustek. Proszę bardzo.

Min.Gustek:

Proszę państwa, ja myślę tak - te dokumenty będą jeszcze weryfikowane przez stoły wyższe. W sprawach negocjacji o systemy ... One po prostu będą podstawą do negocjacji z Ministerstwem Pracy i Płacy.

TW

8/1

Te dokumenty będą jeszcze weryfikowane przez stopy wyższe w sprawach negocjacji o systemy - one będą podstawą do negocjacji z ministerstwem pracy i płacy. Myśmy się trochę rozpędzili w tych sprawach, Ja mówię zupełnie szczerze. I dla tego nawet z jakichś przyczyn taktycznych proponowałbym wpisać to 1,5, bo wynechocjowanie płac na odkrywce w siarce można wziąć porównać to z węglem krutanmy i to zupełnie nym nie przeszkadza natomiast górnictwo skalne to nie jest siarka, tylko , to jest dziesiątki kamieniołomów, gdzie nam z góry powiedzą, że za dalekośmy poszli, bo jest to tak samo ciężka praca jak w dziesiątkach innych zakładów przetwórczych i dlatego naprawdę ja tak rozsądnie prosiłbym żeby tylko tę literkę na maszynie zmienić z 1,75 na 1,5

Przewodniczący: Dziękuję.

Pan Stępień.

Ob. Władysław Stępień: Ja jestem w ogóle bardzo ugodowym człowiekiem i może czasami na tym źle wychodzi, ale proponuję żebyśmy wyszli na 5 minut, ci którzy redagowali tutaj i uzgodnili ten tekst ostatecznie.

Przewodniczący: Jest propozycja, żeby zespół, który redagował, ponownie się zebrał. Czy panowie przewodniczący się zgadzają na to?

Rozumiem, że tak. Proszę bardzo proszę zespół jeszcze raz o zebranie się, z tym że ja mam taką uwagę, generalną jeżeli państwo po wola. Sądziłem, że jeżeli w zespole redakcyjnym są przedstawiciele poszczególnych stron to tam powinno następować uzgodnienia właściwie ekspertów i tutaj już nie powinno być niejako bardzo merytorycznej różnicy poglądów, bo to jest jednak merytorycznie

8/2

duża różnica poglądów. Prosiłbym, żeby jednak wszystkie strony które są przy tych zespołach redakcyjnych, jednak zaciągały opinie swoich stron i tam prezentowany pogląd żeby był poglądem strony i pntem go nie podważać sobie wzajemnie.

W tym układzie proszę państwa ponieważ rozumiem, żeśmy odesłali z powrotem do jeszcze raz poprawki zespołu redakcyjnego w sprawie górnictwa surowców skalnych, proponując abyśmy w tej chwili omówili protokół porozumienia w podzespolu do spraw górnictwa okrągłego stołu w sprawie ochrony środowiska.

Chcecie węgiel brunatny, dobrze. Proszę bardzo pan Brzuzy będzie referował z tego co zostało ustalone.

Ob. Ryszard Brzuzy: Odczytam w tej chwili już o otokół uzgodniony z wszystkimi trzeba stronami dotyczący kopalni węgla brunatnego.

Protokół porozumienia w sprawie odkrywajowych kopalni węgla zawarty w podzespolu do spraw górnictwa okrągłego stołu, w dniu 21.III.1989 r.

Strony zgadzają się że obecny system ekonomiczny finansowy jest niewłaściwy i wymaga zreformowania. Należy wprowadzić mechanizmy reformy gospodarczej tak, aby kopalnie węgla brunatnego mogły działać jako samodzielne, samorządne i samofinansujące się przedsiębiorstwa państwowe. Biorąc powyższe pod uwagę strony uznają konieczność wprowadzenia stosownych zmian, uzgadniają co następuje.

1/ Reformę systemu należy rozpocząć od zmian w zasadach tworzenia cen węgla brunatnego. Ceny te powin

8/3

ny być docelowo oparte systemowo o ceny transakcyjne węgla brunatnego, względnie o ceny transakcyjne na węgiel kamienny z przeliczeniem na węgiel umowny.

2/ W okresie przejściowym w terminie do 1991 roku należy stosować ceny rejonowe węgla brunatnego dla poszczególnych kopalń, uwzględniając miejscowe warunki geologiczne-technologiczne oraz uzasadnione oparte o rzetelne analizy ekonomiczne koszty wydobycia i potrzeby środków na rozwój i fundusz załogi. Ceny te powinny być uzgodnione między kopalniami a energetyką i nie powinny być wyższe niż ceny transakcyjne. Ceny na węgiel brunatny w okresie przejściowym to jest ceny rejonowe powinny być systemowo korygowane stosownie do rozwoju inflacji.

3/ Środki na wynagrodzenia powinny być docelowo tworzone samodzielnie w poszczególnych kopalniach w oparciu o ich możliwości finansowe.

4/ W okresie stosowania cen rejonowych należy tworzyć środki na wynagrodzenia bezpośrednio w oparciu o ilość wydobywanego węgla z uwzględnieniem kaloryczności poprzez przeliczenie na węgiel umowny. Należy stosować wskaźnik poziomu wynagrodzeń, jak 1: 1,75 w porównywalnym czasie pracy między płacami w przemyśle przetwórczym i w przemyśle węgla brunatnego z wyłączeniem skutków finansowych opłacania pracy w systemie 4-brygadowym oraz o skutki inflacji.

5/ Inwestycje utrzymujące powinny być docelowo finansowane w ciężar kosztów wydobycia. Są one nieodzowne wynikają ze szczególnej specyfikacji tego przemysłu, to jest przemieszczanie się odkrywek i zwałowisk.

8/4

i nie dają przyrostu produkcji.

6/ Kopalnie węgla brunatnego powinny otrzymać status przedsiębiorstw państwowych. Należy zakończyć prace związane z likwidacją ogólnokrajowego gwarectwa węgla brunatnego, R

Rozbieżności:

Stanowisko strony koalicyjno-rządowej:

1/ Kopalnie węgla brunatnego powinny utrzymać status przedsiębiorstw państwowych użyteczności publicznej zgrupowanych we wspólnocie energetyki i węgla brunatnego.

Stanowisko strony opozycyjno-solidarnościowej:

1/ Strona solidarnościowa uważa, że kopalnie węgla brunatnego nie powinny posiadać statusu przedsiębiorstwa użyteczności publicznej.

2/ Strona solidarnościowa stoi na stanowisku wyłączenia kopalń węgla brunatnego z obowiązującego uczestnictwa we wspólnocie energetyki i węgla brunatnego.

Stanowisko OPZZ:

1/ W warunkach pełnego urynkwienia górnictwa należy powołać ministerstwo przemysłu wydobywczego i energetycznego, w skład którego wchodziłyby kopalnie i zakłady wykonujące usługi na rzecz górnictwa jako samodzielne jednostki organizacyjne pracujące na zasadach trzech "S".

Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję. Czy do przedstawionego projektu porozumienia z rozbieżnymi stanowiskami w jednym temacie - to jest sprawa struktury są uwagi? Proszę

8/5

Nie widzę uwag. Jeżeli nie ma uwag proponuję podpisać dokument. Z tym że proponuję oczywiście na o ygi nale bo ja mam kopię.

Proszę panów przewodniczących o podpisanie dokumentów.

Dziękujęx za podpisy. Rozumiem, że następny kawał dobrej rOboty żeśmy zrobili.

Proponuję teraz przejść do dokumentu już idąc ciągiem

9 /1

Tak, Dziękuję. Pan minister Gustek podpisał już.

Proszę państwa, dziękuję za podpisy. Rozumiem, że następny kawał dobrej roboty żeśmy zrobili.

Proponuję teraz przejść do dokumentu, już idąc ciągiem, do dokumentu podstawowego dotyczącego protokołu porozumienia i rozbieżności w sprawach dokumentu porozumień i rozbieżności w sprawach czasu pracy, systemu ekonomiczno-finansowego, płac , zarządzania i samorządów w górnictwie.

Proponuję, aby dokument ten przedstawił i odczytał pan dyrektor Puszczewicz.

Ja rozumiem , że wszyscy mamy ten dokument.

Wy nie macie?

Ale jest propozycja taka, że jeżeli robimy już poszczególne górnictwa, to już skończmy te poszczególne rodzaje górnictwa i ekologię byśmy sobie na końcu zostawili.

Ob.Puszczewicz

Min.Gustek:

Czy można?

Przewodniczący:

Proszę bardzo.

Ob.Puszczewicz

Min.Gustek:

Dziękuję bardzo. Protokół porozumień i rozbieżności z dnia 21 marca 1989r. Podzespołu do spraw Górnictwa "okrągłego stołu" w sprawie czasu pracy, systemu ekonomiczno-finansowego, płac, zarządzania i samorządu w górnictwie

Strony zgodnie uznają, że węgiel i inne surowce

Mineralne w chwili obecnej stanowią podstawowe

9/2

źródło zabezpieczenia potrzeb paliwowo-energetycznych oraz surowcowych kraju i zajmują znaczącą pozycję w eksporcie. Racjonalna gospodarka tymi dobrami jest więc nakazem chwili i obowiązkiem wobec wszystkich pokoleń

Górnictwo węgla i surowców mineralnych stanowiąc znaczący sektor polskiej gospodarki powinno działać w warunkach systemowych, zgodnych z zasadami wdrażanej reformy gospodarczej.

Biorąc powyższe pod uwagę, strony uznając za konieczne wprowadzenie stosownych zmian uzgadniają co następuje:

Czas pracy i płace w górnictwie.

1. Potwierdza się zasadę 5-dniowego tygodnia pracy w górnictwie tak jak to ustalono w porozumieniu jastrzębskim z dnia 3 września 1980r. oraz w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1981r. w sprawie szczególnych przywilejów dla pracowników górnictwa - Karta ~~Górnika~~ Górnika.

2. Podstawą planowania wydobycia węgla i innych surowców mineralnych powinien być 5-dniowy tydzień pracy w górnictwie, przy uwzględnieniu aktualnych założeń techniczno-ekonomicznych kopalń.

W związku z powyższym należy z dniem 1 czerwca 1989r. dokonać odpowiedniej korekty w CPR na 1989r. poprzez ujęcie w planie tylko zadań wydobywczych wynikających z 5-dniowego tygodnia pracy oraz odpowiednio skorygować uchwałę sejmową o NPSG na lata 1989-1990 w zakresie planu na 1990r.

3. W okresie przejściowym to jest do końca 1990r. w związku z trudną sytuacją ekonomiczną kraju dopuszcza się możliwość pracy w górnictwie

3/3

także w soboty, przy pełnej jej dobrowolności.

W dni ustawowo wolne od pracy nie prowadzi się wydobywania. Propozycje rozwiązań do pkt.3.

- Strona koalicyjno-rządowa stoi na stanowisku zachowania dobrowolnej pracy w soboty zgodnie z uregulowaniami określonymi w ustaleniach zawartych pomiędzy ministrem przemysłu i Federacją Zw.Zaw.Górników z dnia 5 stycznia 1989r.

- Z dniem 1 czerwca 1989r. proponuje się wprowadzić zakaz wydobywania na trzeciej zmianie w soboty.

Wydobywanie na pozostałych zmianach w soboty to jest pierwszej i drugiej, odbywać się powinno na zasadzie umowy zawartej z ministrem przemysłu.

Proponuje się wprowadzić zwiększenie wynagrodzenia za pracę od poniedziałku do piątku o 50 proc. wartości wynagrodzenia wypłacanego dotychczas za pracę w soboty według § 2 uchwały nr 189/81 Rady Ministrów, przy stosowaniu zasad wynagradzania oraz innych postanowień uchwały nr 199/81 Rady Ministrów i Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 października 1985r. w sprawie zasad udzielania dodatkowych dni wolnych od pracy pracownikom kopalni głębinowych na lata 1986-1990 wraz z aktami wykonawczymi.

Data wprowadzenia 1 czerwiec 1989r.

Strona OPZZ zajmuje stanowisko, że z dniem 1 kwietnia 1989r. należy wprowadzić uregulowania za pracę w godzinach nadliczbowych określone w projekcie w sprawie branżowego systemu wynagradzania w przedsiębiorstwach przemysłu wydobywczego, w którym zakłada się:

9/4

- 100 procentowy dodatek ~~zm~~ do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, określony w art. 134 Kodeksu Pracy.

- dla pracowników objętych przepisami uchwały nr 199/81 Rady Ministrów z dnia 11 września 1981r. ustalenie dodatku w formie ryczałtu za pracę w soboty, niedziele i inne dni ustawowo wolne od pracy.

Wysokość dodatku ryczałtowego stanowić bę zie różnicę pomiędzy dotychczas otrzymywanym wynagrodzeniem za pracę w tych dniach a wynagrodzeniem wynikającym za pracę w godzinach nadliczbowych określonych w art.134 Kodeksu Pracy.

Pozostałą część funduszu nie mniejszą niż 50 proc. wartości wypłacanej dotychczas według § 2 uchwały nr 199/81 przenosi się do części wynagrodzenia za okres od poniedziałku do piątku.

W związku z powyższym należy uchylić względnie zmienić akty normatywne dotyczące odmiennych uregulowań w zakresie czasu pracy i wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

W szczególności chodzi o rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 lutego 1986r. w sprawie podwyższonego wymiaru czasu pracy w niektórych zakładach pracy w latach 1986-1990 oraz przepisy § 2 wymienionej uchwały nr 199/81 Rady Ministrów.

Strona OPZZ oświadcza, że należy bezwzględnie utrzymać w mocy postanowienia rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 października 1985r. w sprawie zasad udzielania dodatkowych dni wolnych od pracy pracownikom kopalń głębinowych na lata 1986-1990.

9/5

Strona solidarnościowo-opozycyjna stoi na stanowisku że z dniem 1 kwietnia 1989r. wprowadza się zwiększenie wy nagrodzenia za pracę od poniedziałku do piątku o 50 proc. wartości wynagrodzenia wypłacanego dotychczas za te dni.

Za pracę w wolne soboty obowiązuje dodatek 100 procentowy według nowej stawki jak za godziny nadliczbowe.

Przepisy prawne regulujące czas pracy i wynagrodzenie w górnictwie, sprzeczne z powyższymi ustaleniami zostaną uchylone względnie zmienione, co odnosi się w szczególności do rozporządzenia Rady Ministrów z 21 lutego 1986r. w sprawie podwyższonego wymiaru czasu pracy w niektórych zakładach pracy w latach 1986-~~1990~~ 1990 i § 2 uchwały 199/81 Rady Ministrów,

Pkt.4 - Przy określeniu poziomu płac należy bezwzględnie stosować zasadę że płaca w górnictwie podziemnym powinna w porównywalnym czasie pracy kształtować się w stosunku do płac w przemyśle przetwórczym co najmniej jak 2 do 1. oraz 1,75 do 1 w górnictwie odkrywkowym węgla brunatnego i otworowym.

Jednocześnie system płac powinien być prosty, przejrzysty i uwzględniać uprawnienia wynikające z Karty Górnika i innych aktów prawnych. Niezbędne jest zapobieganie spadkowi realnej wartości płac i dochodów górników, czyli taki ich wzrost, który by podążał za wzrostem cen, indeksacji.

Pkt. 5 - Rząd winien opracować kompleksowy program zdolności ~~wytwórczych~~ wydobywczych kopalń oraz podjąć działania organizacyjne i techniczne, zapewniające osiągnięcie optymalnego wydobycia w czasie pracy, o którym mowa w

9/6

pkcie 1-szym zmierzającego do zabezpieczenia potrzeb gospodarki narodowej.

Pkt.6-ty - należy bezwzględnie przestrzegać postanowień uchwały nr 2 Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 1982r. w sprawie przywilejów dla pracowników górnictwa rud, budownictwa kopalń rud oraz górnictwa surowców ogniotrwałych, hutniczych, soli kamiennej i siarki, jak również zarządzenia nr 11 Prezesa Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1987r. oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 sierpnia 1988r. w sprawie dostosowania przepisów ustawy o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania do specyfiki przedsiębiorstw przemysłu wydobywczego, energetyki, nafty i gazu.

Pkt.7-my - Ponadto strona OPZZ wnosi o:

- niezwłoczne przystąpienie do opracowania i zawarcia nowego branżowego porozumienia płacowego z dniem 1 kwietnia 1989r. W branżowym porozumieniu płacowym powinno się określić, że udział wynagrodzenia za pracę od poniedziałku do piątku powinien docelowo wynosić 80 proc. ogólnego wynagrodzenia w odniesieniu do pracowników objętych przepisami uchwały nr 199/81 Rady Ministrów.

Wprowadzenie zakazu zatrudniania w kopalniach i zakładach górniczych kobiet w porze nocnej.

Zakaz nie dotyczy zatrudniania do końca 1991 roku w centralkach telefonicznych, markowniach, maskowniach, lampiarniach, stołówkach i przy wydawaniu posiłków regeneracyjnych oraz napojów a także zatrudniania przy pilnowaniu.

Dokonanie zmiany uchwały nr 33 Rady Ministrów z dnia 25 marca 1983r. w sprawie klasyfikacji wynagrodzeń w jednostkach gospodarki uspołecznionej o następującej treści:

Do wynagrodzeń nie wlicza się dodatków za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia, uciążliwych i niebezpiecznych.

Rzeczne II. mS anowiska stron w sprawie kierunków restrukturyzacji gospodarki w zakresie przemysłów wydobywczych.

Strona koalicyjno-rządowa stoi na stanowisku, że uznając dążenia załóg do realizacji planowanych zadań wydobywczych przez 5 dni w tygodniu oraz niepodejmowanie pracy w soboty, niezbędne jest rozważenie możliwości wyłączenia z eksploatacji najmniej efektywnych i mających szkodliwy wpływ na środowisko naturalne kopalń, przy założeniu przemieszczenia części zatrudnionych w tych kopalniach górników do innych, które sukcesywnie będą podejmowały wydobywanie w 7-dniowym tygodniu pracy kopalń przy 5-dniowym tygodniu pracy górników.

Powyższa zasada dotyczy również innych rozwiązań organizacyjnych zapewniających podejmowanie wydobywania w kopalniach rud metali nieżelaznych przez 6 dni w tygodniu przy 5-dniowym tygodniu pracy górników.

Strona solidarnościowo-opozycyjna stwierdza, że należy rozważyć propozycję, by nierentowne lub zagrażające środowisku kopalnie mogły być poddane postępowaniu sanacyjnemu a w ostateczności likwidacji, jeśli wskaże na to obiektywny rachunek ekonomiczny, oparty o urealnione ceny, po skonsultowaniu ze związkami zawodowymi i z zakładami.

10/2

W razie likwidacji należy podjąć działania osłonowe w stosunku do załóg i ich rodzin w uzgodnieniu ze związkami zawodowymi. Działania osłonowe powinny objąć:

- aktywne pośrednictwo pracy, zmierzające do zapewnienia pracownikom likwidowanych zakładów pracy nowego zatrudnienia odpowiadającego ich zdolnościom fizycznym i kwalifikacjom zawodowym.

- szkolenie zawodowe dla osób nie mogących uzyskać zatrudnienia zgodne z ich kwalifikacjami z zachowaniem prawa do wynagrodzenia przez czas szkolenia.

- przyznanie dodatków wyrównawczych za okres przynajmniej 6-ciu miesięcy tym pracownikom likwidowanych zakładów pracy, którzy w nowym zakładzie otrzymają pracę niżej wynagradzaną od pracy dotychczas wykonywanej.

Ponadto należy podjąć niezwłocznie prace legislacyjne zmierzające do utworzenia systemu ubezpieczenia na wypadek bezrobocia obejmującego ogół pracowników i finansowanego przynajmniej w 1/2 połowie ze środków budżetowych.

Strona OPZZ jest zdecydowanie przeciwna likwidacji kopalń ze względu na brak obiektywnych kryteriów oceny efektywności górnictwa.

Rzymskie III. Stanowiska stron w sprawie systemu zarządzania strukturą organizacyjną i systemu ekonomiczno-finansowego.

Strona koalicyjno-rządowa stoi na stanowisku:

Koniecznym jest intensyfikowanie prowadzonych z inicjatywy Wspólnoty Węgla Kamiennego prac w sprawie kierun-

10/3

ków zmian w systemie ekonomiczno-finansowym i zarządzania przemysłem węglowym, opracowywanych przez zespół konsultacyjny działający pod auspicjami Rady Głównej Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Prowadzone prace muszą uwzględniać ocenę organizacji zarządzania górnictwa a przede wszystkim konieczny stopień samodzielności kopalń oraz upodmiotowienia załóg górniczych.

W przemysłach wydobywczych, działających w oparciu o systemy ekonomiczno-finansowe na zasadach pełnego samofinansowania, należy dążyć do doskonalenia tych systemów, przy czym należy spełnić podstawowy warunek obiektywności rachunku ekonomicznego, jakim jest zastosowanie cen transakcyjnych w obrocie krajowym.

W przemysłach tych należy również podjąć działania w zakresie doskonalenia struktur organizacyjnych w oparciu o optymalizację tych struktur, uwzględniając rachunek ekonomicznej opłacalności. Powiązania technologiczne oraz możliwość samodzielnego rozwoju całego organizmu gospodarczego z założeniem, że o wyborze ostatecznej struktury organizacyjnej przesądzać musi jej ekonomiczna efektywność.

Zakłada się, że zespół konsultacyjny oraz zespoły projektowe powinny zakończyć prace w terminie do dnia 30 czerwca 1990r. Propozycje rozwiązań będą przedstawione do konsultacji związkom zawodowym i samorządom pracowniczym.

Strona koalicyjno-rządowa stoi na stanowisku urynkowie-ⁱnia górnictwa pod warunkiem społecznej akceptacji wszystkich konsekwencji ekonomicznych wynikających z wyższych cen węgla.

Z wszelkimi zmianami struktur organizacyjnych

10/4

należy wstrzymać się do ~~zakoń~~ czasu zakończenia prac WSPOMNIANEGO zespołu PTE oraz skonsulowania jego opracowania ze związkami zawodowymi i samorządami pracowniczymi.

Systemy zarządzania i struktury organizacyjne powinny wynikać z przyjętego systemu ekonomiczno-finansowego górnictwa.

Strona OPZZ stoi na stanowisku, że system ekonomiczno-finansowy powinien zmierzać do poprawy efektywności gospodarowania w górnictwie i urynkowania produkcji surowców. Urynkowanie powinno następować poprzez stopniowe wprowadzenie cen umownych lub transakcyjnych, jednolitych ^{obu} dla obszarów płatniczych jak również w rozliczeniach krajowych, na przykład siarka - miedź..

Pełne urynkowanie górnictwa powinno nastąpić w pierwszej kolejności przed urynkowaniem innych branż, przy czym za optymalny termin przyjmujemy 1 styczeń 1981r.

Konieczne jest również zastosowanie preferencji w ~~stosowaniu~~ stopie odsetek bankowych dla inwestycji górniczych w tym także odtworzeniowych, gdyż obecnie stosowana polityka kredytowa nie daje możliwości prowadzenia inwestycji nowych i odtworzeniowych.

Uważamy, że w systemie ekonomiczno-finansowym powinna być zagwarantowana stosowana obecnie preferencja płacowa w górnictwie w stosunku do przemysłu przetwórczego gwarantująca utrzymanie odpowiedniego wskaźnika płac.

Zdaniem strony OPZZ powinna nastąpić zmiana dotychczasowych struktur zarządzania polegająca na ich uproszczeniu poprzez zmniejszenie szczebli zarządzania.

10/5

Strona OPZZ proponuje dwa warianty:

Wariant "A" - W warunkach pełnego urynkwienia górnictwa należy powołać Ministerstwo Przemysłu Wydobywczo-Energetycznego, w skład którego wchodziłyby kopalnie i zakłady wykonujące usługi na rzecz górnictwa wraz z geologią i wierznictwem, jako samodzielne jednostki organizacyjne, pracujące na zasadach trzech "S". Powołanie takiego ministerstwa umożliwiłoby integrację wszystkich branż zajmujących się wydobywaniem i przetwarzaniem kopalin a także jednostek organizacyjnych zaplecza górnictwa, umożliwiając przy tym rozwój produkcji maszyn i urządzeń dla różnych rodzajów górnictwa oraz prowadzenie gospodarki zasobami surowcowymi i energetycznymi naszego kraju.

Wariant "B" - Na okres gdy górnictwo nie jest urynkwione w fazie przejściowej, przy założeniu wprowadzenia renty górniczej wyrównującej warunki geologiczne i różnorodne systemy eksploatacyjne należy utworzyć w najbliższym terminie: Ministerstwo Przemysłu Wydobywczego i Energetycznego.

Przedsiębiorstwa wielozakładowe o ograniczonych uprawnieniach koordynujące działalność techniczno-inwestycyjną i prowadzące renty górnicze.

Kopalnie i zakłady prowadzące samodzielność gospodarczą rozliczają się według renty górniczej z przedsiębiorstwami koordynującymi.

Dla kopalń pracujących na zasadach urynkwienia na przykład siarka, zbędne jest istnienie przedsiębiorstwa wielozakładowego.

10/6

Strona solidarnościowa stoi na stanowisku, że:

Struktury organizacyjne w przemyśle wydobywczym powinny zapewniać samodzielność oraz osobowość prawną zakładom górniczym i kopalniom. Winny one być przedsiębiorstwami działającymi na zasadach ogólnych, a nie jako przedsiębiorstwa użyteczności publicznej. Tym samym należy zlikwidować przedsiębiorstwa eksploatacji węgla i kombinaty górniczo-hutnicze metali z dniem 30 września 1989r.

Powstałe w ten sposób przedsiębiorstwa mogą zachować możliwość współpracy na zasadach dobrowolnych umów i porozumień, z tym że nie może to prowadzić do nadrzędności administracyjnej i powstawania struktur monopolistycznych.

2. Przyszłość Wspólnoty Węgla Kamiennego powinna być określona w wyniku prac wspomnianego zespołu konsultacyjnego działającego pod auspicjami Rady Głównej Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Zespół winien zakończyć swe prace do 30 czerwca 1989r. i skonsultować swe propozycje ze związkami zawodowymi i samorządami państwowymi.

3. Należy urealnić ceny wydobywanych surowców do wysokości wynikającej z ceny transakcyjnej obliczonej dla II obszaru płatniczego w terminie do 30 września 1989r. Nie przesądza to cen stosowanych na dalszych etapach przez państwo zarówno w obrocie krajowym, jak i w eksporcie do krajów pierwszego obszaru płatniczego.

Rzyskie IV. Samorządy pracownicze.

Strona solidarnościowa i OPZZ uważają, że należy dążyć do tego, by w kopalniach działały samorządy posiadające pełne uprawnienia przewidziane dla samorządów przedsiębiorstw działających na zasadach ogólnych.

10/7

Strona koalicyjno-rządowa stwierdza, że w ramach dokonywanego się procesu reformowania gospodarki narodowej niezbędny jest dalszy rozwój samorządności pracowniczej w przedsiębiorstwach górniczych. Strona stwierdza, że należy dążyć by samorządy w zakładach górniczych działały na zasadach samorządów przedsiębiorstw.

, Strona solidarnościowa sprzeciwia się tworzeniu samorządów o niepełnych uprawnieniach w kopalniach, nie będących samodzielnymi przedsiębiorstwami.

Sprzeciwiamy się też tworzeniu fikcyjnych samorządów w przedsiębiorstwach eksploatacji węgla. Dziękuję.

Przewodniczący:

Dziękuję. Proszę państwa - ponieważ było pytanie pana dra Stankiewicza jak strona koalicyjno-rządowa reaguje na apel pana Baki wczoraj podjęty, prosiłbym o zabranie w tej sprawie głosu pana ministra Gustka.

Minister Gustek:

Ja rozumiem tak, że odnośnie ukierunkowania zespołu pracującego pod auspicjami Towarzystwa Ekonomucznego, Rady Głównej PTE, w tym materiale jest bardzo dużo kierunków. I to są kierunki i ze strony koalicyjno-rządowej, OPZZ jak i ze strony opozycyjno-solidarnościowej.

Tutaj zespół ekspertów czy ten zespół pracujący będzie miał wiele spraw do wyboru. Bo tutaj panu Stankiewiczowi chyba chodziło o to i tak to formułowa, ja przynajmniej tak to zrozumiałem, żeby ukierunkować jakoś

Tutaj zespół ekspertów, ten zespół pracujący będzie miał wiele spraw do wyboru i tutaj panu Stankiewiczowi chyba chodziło o to, i tak to formułował, tak ja zrozumiałem, żeby ukierunkować jakoś typ

/Ob. Stankiewicz: Jednoznacznie ukierunkować/

Jeżeli są trzy różne stanowiska w kierunkach no to trudno jest tutaj jednoznacznie ukierunkować, wtedy by nie było protkółu rozbieżności tylko by był protokół porozumienia. Jeżeli OPZZ widzi i stoi na stanowisku, że trzeba powołać w przyszłości ministerstwo górnicze czy ministerstwo surowcowe, a inny stosunek do tego ma strona kodyfikacyjno-rządowa, no tu jednoznaczności w ukierunkowaniu nie ma.

To jest pierwsza sprawa^s Natomiast uważam, że tych kierunków jest sporo i my swoje kierunki dla tej grupy ekspertów czy dla tego zespołu też formułujmy tutaj i nie przesadzamy w niczym, bo nie przesadzamy ani jaki charakter będzie miała wspólnota, ani nie przesadzamy czy kopalnia będzie jedną przedsiębiorstwem czy na przykład dwie sąsiednie. Żadnych tutaj narzucających się, zobowiązujących sugestii temu zespołowi nie narzucamy. Takie jest moje zdanie w tej sprawie.

I druga sprawa, odnośnie terminów, które tutaj są takim trochę elementem rozbieżności, o który wczoraj pan prof. Baka też jakoś apelował, ja chcę przypomnieć, że wtedy, gdy występowałem na pierwszym posiedzeniu, ten termin to był o pół dłuższy. On nie wynika też z mojego jakiegoś uporu czy akurat że strona tak chce, tylko przeprowadziliśmy z tym zespołem rozmowy i oni nie gwarantują opracowania wcześniej takiego programu, że jest to zbyt

poważna sprawa i ja nie widzę możliwości. My tu nawet zapiszemy, że będzie ten termin krótszy, oni tego nie zrobią wcześniej i w końcu jesteśmy tutaj uzależnieni od tych, którzy to mają wykonać. Takie terminy ten zespół nam przedłożył i te terminy tutaj pod rzymujemy.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo panu ministrowi Gustkowi.

Proszę Państwa! Ja rozumiem, że strona w tym momencie koalicyjno-rządowa oświadczyła, że swoje stanowisko zaprezentowane podtrzymuje, tak to zrozumiałem. Pan Pietrzyk chciał zabrać głos?

Ob. Alojzy Pietrzyk: Proszę głos ma pan Jan Lityński.

Ob. Jan Lityński: Mnie się wydaje, że jest tutaj jeden problem, że jest to problem tego przeniesienia części wynagrodzenia z soboty na czarne dni. To wynikało z naszego stanowiska, które między innymi wyraził pan Kuroń, żeby częściowo część wynagrodzenia tu przenosić i wydaje mi się, że wszystkie stanowiska są dosyć bliskie. Wydaje mi się, że pokonaliśmy pewien próg, który polega na tym, że praca w soboty powinna być całkowicie dobrowolna i w tej sytuacji wydaje mi się, że można te stanowiska być może zrobić jeszcze jeden wysiłek, ja rozumiem, że to przedłoży trochę obrady, ale zrobić jeszcze jeden wysiłek i te stanowiska po prostu pokazać jedno stanowisko. Dlaczego ja tak mówię - dlatego, że jest to niezwykle istotny problem. Tu aj kończy się, że wszyscy trzy strony zgłaszają propozycje

istotnej zmiany struktury płac i istotnej podwyżki dla górników. Obawiam się, że jeżeli nie będzie jednolitego stanowiska, to te stanowiska, te trzy stanowiska rozdrobione będą stanowiskami po prostu słabymi i w ten sposób stolik wyższego rzędu, stolik ekonomiczny po prostu odrzuca te stanowisko jako stanowisko kompletnie niezasadne.

Jeżeli te stanowisko będzie wspólne, a w każdym razie bardzo zbliżone, to wówczas wydaje mi się, że jest szansa, że to stanowisko zostanie przepchnięte przez stolik ekonomiczny i dlatego apelowałbym o to, abyśmy spróbowali uzyskać wspólne stanowisko. Naprawdę nie wydaje mi się, aby te propozycje bardzo się różniły. Gdyby strona rządowa zrezygnowała częściowo z prerogatyw nieomalże trzykrotną stawką, to wówczas niewątpliwie wydaje mi się, że i strony OPZZ i strona solidarności mogłyby zrezygnować ze swoich propozycji i doszlibyśmy do jakiegoś porozumienia, które byłoby ważnym istotnym porozumieniem.

Podstawowym zadaniem związków zawodowych jest jednak walka o płace dla pracowników. To jest niezwykle ważne porozumienie. Bałbym się, że ono zostanie po prostu zmiecione przez stół ekonomiczny. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję.

Głos ma dr Stankiewicz.

Ob. Stankiewicz: A ja jeszcze chciałem w sprawie tego jednoznacznego ukierunkowania. No właśnie strona rządowa nie przesądza ukierunkowania przez sam fakt nie przesądzenia ukierunkowania zmian struktury właśnie to jest niejednoznaczność, Na tym polega niejednoznaczność. Natoż miałem jeszcze chciałem wskazać na to, że sądzę, że byłoby

możliwości pójść, wyjścia naprzeciw apelowi prof. Baki.
bo na przykład w sprawie takiego jednoznacznego ukierunkowania nie przesądzającego, to znaczy przesądzającego to jest dosyć duża zbieżność między obydwoma związkami zawodowymi, bo jak czytamy na stronie 6, że zdaniem strony OPZZ powinna nastąpić zmiana dotychczasowych struktur zarządzania, polegająca na ich uproszczeniu przez zmniejszenie szczebli zarządzania, no to jest właśnie jednoznaczne ukierunkowanie.

Tutaj nie można o tym zdaniu powoedzić, że to zdanie nie przesądza, Ono przesądza jednoznaczny kierunek i jesteśmy w tym kierunku zgodni, z tym że my uważamy, że w dalszych już konsekwencjach inny mamy stosunek do wspólnoty węgla kamiennego, do ministerstwa, ale przynajmniej ten ogólny kierunek między związkami jest zgodny i dość jednoznaczny.

Natomiast strona rządowa unika jednoznaczności w tym dokumencie i nie przesądza, a więc jeszcze raz proponowałbym, czy nie dałoby się jednak trochę uzgodnić również w tym kierunku, w kierunku jakiegoś ogólnego zapisu o likwidacji systemu nakazowo-rozdzielczego w górnictwie, czy chociażby uzgodnienia jeszcze z rządem tego co w końcu jest tak bardzo zbieżne między obydwoma związkami zawodowymi.

Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję. Jeżeli można ja bym teraz udzielił głosu posze państwa w tej dyskusji.

Ja chcę powiedzieć, odnośnie ukierunkować co do struktur. Ja tu się zgadzam z panem doktorem, że jakieś kierunki są w naszych stanowiskach, i zgadzam się tu aj też z panem doktorem, że one są zbieżne. My się różnimy co

do metod, szczególnie techniki, jak to ma wyglądać, nato miast co do idei, a więc generalnie zmniejszenia ilości szczebli zarządzania, samodzielności kopalń, tutaj jesteśmy zbieżni. Ja sądzę, że ten zespół, który będzie pracował będzie musiał uwzględnić te kierunki- jeżeli ma.y dążyć do tego, aby w górnictwie atmosfera była spokojna i aby nie było napięć i zdrażeń w zakładach.

Chcę się ustosunkować też do wypowiedzi odnośnie płac. Oczywiście jesteśmy też niejako kierunkowo chyba wszyscy zgodni, bo wszyscy mówimy o przeniesieniach czę ci wynagrodzenia z sobót na czarne dni i umocnienie płacy w czarne dni. Natomiast różni nas na tę porę, ja rozumiem jak ma być wynagradzana sobota, bo to nas różni. A to że przenosimy - jesteśmy wszyscy zgodni, tak to zrozumiałem - nasze stanowiska i uważam to jako też uzgodnienie nasze bym powiedział, umocnienie czarnych dni. Natomiast kwestia co do sobót no to oczywiście tutaj napewno też w tej materii decydujący głos będą miały załogi, bo każdy zaogorowany nowy system płacowy będzie musiał być z tymi załogami skonsultowany.

Ja rozumiem, że w tej sytuacji tużej apel pana Lityńskiego żeby ewentualnie dokonać dalszych przybliżeń i mam pytanie formalne, czy któraś ze stron chce zmienić swoje stanowisko w którymś z zaprezentowanych tematów?

Nie widzę odzewu. W tym układzie panie Lityński rozumiem, że niestety zostaje y na tym, na czym byliśmy. Pan ministe Gustek posłł i głos.

Ob. Edward Puszciewicz: Ja rozumiem, że strona koalicyjno-rządowa włożyła bardzo wiele wysiłku to, by był to protokół po ozumienia, nieporozumienia i rozbiżności i takie protokoły przedstawialiśmy dwukrotnie na posiedzeniu nadzego uespołu. Natomiast tu gdzie wyrażamy nasze stanowisko my jesteśmy zgodni ze współprzewodniczącym wczoraj wysłuchując jego, jest to stanowisko

js

12/11

przedstawialiśmy dwukrotnie na posiedzeniu naszego zespołu. Natomiast tu, gdzie wyrażamy nasze stanowisko my jesteśmy zgodni z współprzewodniczącym. Wczoraj, wysłuchując jego jest to stanowisko, które prezentujemy, łącznie z tym, że byliśmy zgodni zapisać likwidację systemu nakazowo rozdzielczego w odniesieniu do górnictwa węgla kamiennego. I taka próba była w dniu wczorajszym podjęta i nie została wprowadzona w tekst redakcyjny. My od początku o tym mówimy, że od początku do dnia dzisiejszego górnictwo pracuje w ramach systemu nakazowo-rozdzielczego. Przecież to było dla nas to wszystkich jasne.

Natomiast jeżeli chodzi o ukierunkowanie zespołu, który działa i będzie działał do końca w zakresie systemu ekonomiczno-finansowego i zarządzania w górnictwie, oczywiście to ukierunkowanie jest. Tylko my też na dzisiaj mówiliśmy nie raz, iż uważamy, iż obecne struktury organizacyjne przedsiębiorstw wielozakładowych są optymalne dla górnictwa węgla kamiennego i uzasadnialiśmy dlaczego są one optymalnymi strukturalnymi działaniami w górnictwie węgla kamiennego. Tak że tutaj żadnego stanowiska swojego nie zmieniliśmy.

Natomiast tu już pan przewodniczący Morio był uprzejmy wyjaśnić, że w sprawie zasad wynagradzania za dodatkową pracę podjętą dobrowolnie w soboty strony zostały przy swoich stanowiskach. Poza tym ja uważam, pracując w zespole redakcyjnym i po dzisiejszej wymianie zdań, że jest to finał naszej długiej pracy, ale taki finał, który powinien satysfakcjonować wszystkie strony. I burzliwa wczorajsza całonocna dyskusja do tego doprowadziła, co w moim

js

12/2

przekonaniu osobistym nie przekreślę, że zespół pracujący pod auspicjami Rady Głównej Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego nie weźmie całości tego dokumentu pod uwagę, opracowując i przyjmując określone stanowisko.

Dlatego proponuję podpisać ten protokół, porozumienie rozbieżności. Dziękuję bardzo.

Rajmund Morio - dziękuję, nie wiem, czy pan Pietrzyk udziela głosu?

Alojzy Pietrzyk - To pytanie, które zadał pan Morio tak ostro padło, czy strony chcą jeszcze coś zmieniać, czy uważają, że nie chcą już nic zmienić. Bo przecież myśmy wystąpili z pytaniem czy ,jeszcze da się coś zmienić w odpowiedzi a apel profesora Baki. To nie znaczy, że ajęliśmy stanowisko, nie oddamy ani guzika, prawda i nie zmienimy ani przecinka. Więc tak prozę tego nie rozumieć. Ale, oczywiście jeżeli nie ma odpowiedzi na apel profesora Baki to jest bezprzedmiotowa sprawa zmieniania czegokolwiek. Dziękuję bardzo.

Rajmund Morio - Proszę państwa, jeszcze raz formalnie zapytam, czy któraś ze stron chce wnieść jakieś poprawki? Nie.

Czyli w tym układzie proponuję abyśmy podpisali protokół porozumienie rozbieżności.. Nie daje to pełnej satysfakcji. Pełna satysfakcja byłaby gdybynt to było prootkół, pełne porozumienie i niewątpliwie miałby on wtedy większą moc oddziaływania i sprawczą na zespołach wyższych, że się tak wyrażę. Proponuję podpisać w tym układzie,

Czy podpisujemy na kopiach, czy tylko na oryginale?

Alojzy Pietrzyk - Panie przewodniczący, ja chciałbym mieć do obiadu załatwioną sprawę listu do MON-u.

12/3

12/3

Rajmund Morio - Ja bym uważał, ja chcę powiedzieć, że będziemy chybanobradowali aż skończymy wszystko i potem zrobimy przerwę obiadową.

Alojzy Pietrzyk - Dobrze, tylko zgłaszam, że to jest jeszcze do załatwienia.

Rajmund Morio - Proszę o zajęcie miejsc. Jest taka zasada - panowie z telewizji, że nie filmuje się w czasie obrad. Prosiłbym jednak szanować tak.

Panowie współprzewodniczący. Jest taka pewna propozycja, jest co prawda godzina 14-ta ale jest propozycja żeby kontynuować dalej obrady i podpisywać kolejne porozumienia. A obiad zrobić na końcu naszych obrad. Czy jest na to zgoda panów? Mamy jeszcze dwa protokoły do parafowania oraz sprawę pisam zespołu redakcyjnego w sprawie powołanych do odbycia służby wojskowej. Proszę. Pan Pietrzyk.

Alojzy Pietrzyk - Ja myślę, że przerwa by nam dobrze zrobiła. Wszystkim.

Przerwa do godz. 14.45.

P o p r z e r w i e

Przewodniczący: Kontynuujemy obrady.

„godnie z przyjętą formułą proponuję aby ponownie przedstawić bo widzę że jest doręczony protokół porozumienia w sprawie górnictwa skalnego i surowców chemicznych Proszę pana Stępnia o przedstawienie dokumentu. Rozumiem, że już po ryz wtóry przerobionego przez zespół redakcyjny.

Ob. Władysław Stępień: Treść^u pro okółu porozumienia którą odczytałem przed przerwą zmienia się tylko w punkcie 3, ja odczytam ten punkt 3 zaznaczeniem gdzie jest zmiana i jaka jest jej treść:

Uznając wagę płac w systemie ekonomiczno-finansowym przyjm je się utrzymanie zasady, że płaca w górnictwie skalnym. i surowców chemicznych powinna kształtować się w stosunku do płacy w przemyśle przetwórczym minimum jak 1,5:1 z wyłączeniem skutków finansowych pracy w systemie wielozmianowym.

To jest ten dopisek, godząc się na 1,1 wskaźnik proporcji płacowych.

Zakłada się jako niezbędne zapobieganie spadkowi płac realnych przez stworzenie mechanizmu regulacji płac odpowiednio do wzrostu cen.

~~Za~~ Według informacji kuluarowych wszystkie strony w raziły aprobatę dla zmiany tego zapisu. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję.

Ja rozumiem, że tutaj pan Stępień wyprzedził wszystkie strony i już podsumował. Ja bym prosił jednak tego nie

robić. Ja mam pytanie czy któraś ze stron wnosi uwagi do tego nowego tekstu?

Nie widzę. Czy mogę w takim razie zaproponować żebyśmy podpisali ten dokument. Jest zgoda panów współprzewodniczących, czyli podpisujemy.

Dziękuję. Proponuję, abyśmy zaraz przyjęli protokół porozumienia w sprawach dotyczących ochrony środowiska. Jest ustalenie rozumiem w zespole redakcyjnym, że protokół przedstawi kol. Peterko, natomiast załącznik przedstawi pan Karaś

Proponuję w gwiazdki z tym, aby kolega Peterko przedstawił protokół. Proszę.

Ob. Peterko: Protokół porozumienia podzespołu do spraw górnictwa przy Okrągłym stole w sprawie ochrony środowiska.

Wstęp.

Dotychczasowym modelem rozwoju górnictwa w Polsce nie brano pod uwagę w dostatecznym stopniu problemów ochrony środowiska przyrodniczego. Ten stan i koncentracja innych uciążliwych przemysłów w okręgach górniczych doprowadziły do powstania tam obszarów klęski ekologicznej.

Szczególne duże zagrożenie zdrowia i życia człowieka występuje w Górnośląskim Zagłębiu Węglowym oraz Legnicko Głogowskim Okręgu Miedziowym. ^{/konsekwencje?/} Koncentracja tego spadają na całe społeczeństwo a w szczególności na przyszłe pokolenia. Realizacja zasady ekorozwoju w tych regionach powinna zakładać zmianę struktury gospodarki, szczególnie przemysłu ciężkiego w kierunku odchodzenia od nadmiernego rozwijania branż surowcowo-energetycznych przy równoczes y

nym rozwoju przemysłu lekkiego i usług.

Ustalenia punkt 1:

Za jedną z podstawowych dróg ochrony środowiska w przemyśle wydobywczym uznaje się potrzebę racjonalizacji wykorzystania surowców mineralnych i energetycznych w gospodarce narodowej, która pozwoli na ograniczenie wydobycia i lepsze wykorzystanie zasobów surowcowych kraju.

Wymaga to przede wszystkim wprowadzenia mechanizmu ekonomicznego zmuszającego użytkowników kopalń do ich oszczędzania, zwiększenia wykorzystania surowców niskociennych i odpadowych.

Zwiększenia efektywności stosowania technologii na przykład w przypadku spalania węgla modernizacji urządzeń energetycznych i stosowania układów skojarzonych

Punkt 2: Koniecznym jest opracowanie i wdrożenie metodologii oceny oddziaływania na środowisko zakładów górniczych i innych powiązanych z nimi organizacyjno-technologicznie.

Sposób realizacji powinien być zgodny z punktem 17 protokołu podzespołu do spraw ekologii Okrągłego stołu.

Termin realizacji 6 miesięcy po wydaniu aktu prawnego w tym zakresie.

Punkt 3: Należy przeprowadzić weryfikację obecnych technologii wydobywania i przeróbki kopalin między innymi pod kątem: wyeliminowania lub ograniczenia degradacji środowiska przyrodniczego ze szczególnym uwzględnieniem szkód górniczych, zwiększenia wykorzystania kopalin towarzyszących, wdrażania technologii mało i bezodpadowych.

W oparciu o przeprowadzone analizy ekologiczne i ekonomiczne należy wdrażać odpowiednio wybrane technologie eksploatacji złóż. Termin realizacji czerwiec 1990 r.

Punkt 4: Dla zwiększenia zagospodarowania odpadów z zakładów górnoczych nieodzownym jest opracowanie i wdrożenie przez ministerstwo ochrony środowiska i zasobów naturalnych oraz ministerstwo finansów systemu ekonomicznego, stymulującego zmniejszenie ilości wydobywanych odpadów, w tym skały płonnej oraz zwiększającego ich wykorzystanie jako surowców wtórnych i zamienników mas ziemnych przy zachowaniu wymogów ochrony środowiska.

Termin realizacji: grudzień 1989 r.

Punkt 5: Ładunek soli w wodach kopalnianych może wzrosnąć z obecnych 7 tys. ton na dobę, liczony w jonach chlorku, do 12 tys. ton na dobę w 2005 roku. W przypadku doprowadzenia tych ilości soli do systemu wodnego Wisły i Odry prowadziłoby to do katastrofy ekologicznej. Strony zgodnie stwierdzają, że opracowany i wdrażany przez Wspólnotę Węgla Kamiennego program kompleksowego zagospodarowania zasolonych wód kopalnianych winien być konsekwentnie realizowany. Wymaga to nadania wyżej wymienionemu programowi odpowiedniej rangi, w tym zabezpieczenia środków finansowych i rzeczowych na jego realizację w terminie nie później niż do października 1989 r.

Punkt 6: Szczególnie ważnym elementem zmniejszania zanieczyszczenia powietrza atmosferycznego w tym ograniczenia emisji SO_2 jest poprawa jakości węgla. Zatwierdzony przez ministerstwo przemysłu rozszerzony program budowy

zakładów wzbogacania i odsiarczania węgla wymaga pilnej realizacji zapewnienia niezbędnych środków. Termin realizacji: czerwiec 1989 r.

Punkt 7: Do programu zmniejszenia emisji SO_2 o 30% do 2000 roku i obniżenie emisji pyłowych do atmosfery należy również włączyć kotłownie zakładów górniczych. Termin w zakresie opracowania programów realizacyjnych grudzień 1989 r.

Dla umożliwienia faktycznej oceny stanu zdrowotności mieszkańców rejonów górniczych ministerstwo zdrowia i opieki społecznej poprzez odległe sobie służby powinno co najmniej raz na 3 lata dokonywać kompleksowych analiz z uwzględnieniem grup zawodowych, uzyskane wyniki należy udostępnić opinii publicznej. W oparciu o rezultaty analiz należy wdrażać odpowiednią profilaktykę ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży szkolnej.

Termin: pierwsze kompleksowe analizy do końca roku 1989.

Punkt 9: Sprawy interwencyjne:

Oprócz spraw interwencyjnych omówionych w protokole podjęto do spraw ekologii Okręgowego stołu załatwienia wymagają:

1/ W legnickogłogowskim okręgu miedziowym należy przyspieszyć prace na ograniczenie ujemnego oddziaływania hut miedzi na środowisko poprzez wykonanie odpowiednich modernizacji procesów technologicznych. W przypadku braku możliwości uzyskania poprawy stanu zagrożenia środowiska powodowanego przez te zakłady, należy wyłączyć z

produkcji instalacje powodujące przekraczanie dopuszczalnych norm.

Program z harmonogramem i uzasadnieniem techniczno-ekonomicznym KHHM opracuje do XII.1989 r.

2/ W rejonie eksploatacji węgla brunatnego należy w trybie pilnym wykupić lub przesiedlić w inne rejony wszystkich mieszkańców wsi Wigancice, położonej w rejonie kopalni i elektrowni Turów.

Wprowadzić w trybie pilnym stałą kontrolę jakości wody pitnej w rejonie Bogatyni i w przypadku wystąpienia zagrożenia zapewnić dostawę wody pitnej dla mieszkańców.

We wszystkich rejonach odwadnianych przez kopalnie odkrywkowe w związku z budową wodociągów wiejskich wprowadzić obowiązek budowy kanalizacji i oczyszczania ścieków indywidualnych i zbiorowych - termin XII.1989r.

3/ W rejonie wałbrzyskim należy: dyrekcja kopalni Barytów Boguszwice w Górcach będzie systematycznie co kwartał informować pracowników o wielkości indywidualnego napromienia.

Ustalić celowość i możliwość modernizacji zakładów koksowniczych Wałbrzych i uwzględnieniem wytycznych ochrony środowiska. W przypadku negatywnych ocen zlikwidować koksownię do 1995 roku.

Zapewnić środki na modernizację linii technologicznej produkcji wiertniczo-izolacyjnych z użyciem fluoru w hucie szkła Wałbrzych. Termin XII.1989 r.

środki na modernizację linii technologicznej i produkcji witromozaiki, z użyciem chloru w Hucie Szkła Wałbrzych.
Termi-n - grudzień 1989 rok.

Strony zgodnie stwierdzają, że warunkiem społecznego uwiarygodnienia działań na rzecz ochrony środowiska jest powszechna dostępność danych określających jego stan. W związku z tym należy udostępnić zainteresowanym dostęp do materiałów i źródeł oraz wyników badań dotyczących sytuacji ekologicznej zakładu, regionu i kraju. Strony w pełni popierają ustalenia protokołu podzespołu do spraw ekologii "okrągłego stołu", a w szczególności dotyczące punktów: 9, 17, 22o, 24, 25 - czwarty akapit.

Protokół obejmuje również załącznik nr 1 przedstawiający stanowiska Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, w tym Federacji Związków Zawodowych Górników oraz strony "solidarnościowo" -opozycyjnej.

Rajmund Morio - Dziękuję. Proszę o zapoznanie nas z treścią załącznika pana Karasia.

Henryk Karaś - "Solidarność". Załącznik nr 1 protokołu porozumienia podzespołu do spraw górnictwa przy "okrągłym stole" w sprawie ochrony środowiska. Kierując się szeroko pojętym interesem ochrony środowiska. Włączenia w to ochrony środowiska pracy strona opozycyjno-"solidarnościowa" oraz OPZZ, w tym Federacja Związku Zawodowego Górników stwierdzają, że:

1. Poziom wydobycia oraz przerobu kopalin w poszczególnych zakładach górniczych i innych powiązanych z nimi organizacyjno-technologicznie obejmuje to również huty, powinien być opiniowany co roku przez związki zawodowe w aspektach istniejących, lub mogących się pojawić - zagrożeń

js

14/2

zdrowia i życia osób pracujących w tych zakładach.

2. Na kierownictwie zakładów górniczych oraz zakładów powiązanych z nimi organizacyjno-technologicznie spoczywa obowiązek udostępniania informacji o stanie środowiska pracy każdemu pracownikowi i organizacji społecznej w zakresie wyników pomiarów, zapylenia, hałasu, temperatury, gazów toksycznych, promieniowania, wibracji itp. Regularnego publikowania wyników badań i analiz stanu środowiska pracy. Zagwarantowania swobody prowadzenia niezależnych badań środowiska pracy przez społeczną inspekcję pracy, związki zawodowe, samorządy pracownicze w oparciu o zakładowy, lub własny sprzęt pomiarowy.

3. Stwierdzamy, że punkty 17, 22c, 24, 25/4 z powołaniem się na protokół podzespołu do spraw ekologii "okrągłego stołu" dotyczą następujących spraw przedstawionych w naszym stanowisku.

Punkt 17. W praktyce ekonomii i organizacji górnictwa istnieje olbrzymia luka wynikająca z braku oceny kosztów dewastacji środowiska naturalnego oraz pogorszenia warunków życia mieszkańców. Należy przeprowadzić pełną i wiarygodną ocenę szkód, jakie powoduje górnictwo oraz związaną z nim przeróbką kopalin, mianowicie wzbogacanie, hutnictwo, koksownictwo w środowisku. Bez takiej oceny nie będzie możliwa pełna ocena efektywności polskiego górnictwa.

Punkt 22c. W związku z olbrzymim skażeniem powietrza i gleby w obszarach obejmujących okręgi górnicze/ Górny Śląsk, GOM, miasta Wałbrzych i okolice, TOS, Turpszów,

js

14/3

Olkusz i okolice należy ujawnić społeczeństwu stopień zagrożenia ludności wynikający, z uprawy warzyw i roślin jadalnych w tych regionach. Termin - IX 1989.

Punkt 24. Nakazem chwili z powodu katastrofalnej sytuacji pograniczającej możliwość przetrwania narodu jest opracowanie programu ratowania zdrowia młodego pokolenia w obszarach ekologicznego zagrożenia, większość regionów górniczych. Program ten wymaga objęcia powszechnym, bezpłatnym leczeniem sanatoryjnym dzieci do lat 18. Objęcia kobiet w ciąży oraz dzieci pełną profilaktyką medyczną i obciążenia kosztami zakładów zanieczyszczających środowisko w danym regionie, Zapewnienie dzieciom do lat 3 mleka w proszku z importu, w cenie mleka krajowego. Utworzenie na Górnym Śląsku Centrum Zdrowia Dziecka zajmującego się leczeniem dzieci z obszarów zagrożenia ekologicznego. Termin ~~XXXXXXX~~ XII - 1989.

Punkt 25, czwarty akapit. Zlikwidować Hutę Cynku i Ołowiu w Młasteczku Śląskim do końca 1990 roku.

Dziękuję,

Rajmund Morio - Dziękuję. Ja rozumiem, że protokół porozumienia jest akceptowany przez wszystkie.. Natomiast załącznik przez dwie. Kto z państwa ma jakieś uwagi do przedstawionych propozycji? Nie ma. Są, proszę.

Głos z sali - Ja mam pytanie do strony rządowo-kooptywnej. Dlaczego nie zgodziła się strona rządowo-koalicyjna na zapis ostateczny, punkt 24 w załączniku numer dwa. Proszę o uzasadnienie, dlaczego ~~xxx~~ dzieci nie mają mieć profilaktyki i nie ma być Centrum Zdrowia Dziecka zajmującego się leczeniem dzieci z obszarów zagrożonych ekologicznie itd.

js

14/4

Chodzi mi o uzasadnienie tego stanowiska.

Rajmund Moric - Proszę, pan minister Gustek.

Marian Gustek - To nie jest, że się nie zgodziła, tylko jest to zapis dotyczący stolika ekologicznego. I my stawiamy to do stolika górniczego. Tak samo jak stawiamy zagadnienie produkcji szkła w Wałbrzychu do stolika górniczego. Nie bardzo rozumiem dlaczego? To nie jest że my jesteśmy przeciwni, tak samo nie jest sprawą stolika górniczego ustosunkowywać się do tego czy zamknąć, czy nie zamknąć Huty w Miasteczku. Oczywiście, związkowi zawodowym to wypada robić, ale to nie jest moja sprawa do tego się ustosunkowywać. Dziękuję.

Rajmund Moric - Dziękuję. Czy po tej wypowiedzi ktoś chce zabrać głos? Nie widzę. Pan Pietrzyk. Przepraszam.

Alojzy Pietrzyk - Ja mam pytanie i ewentualnie zastrzeżenia z tym, że wniosek taki, żeby do załącznika numer jeden dołączyć aneks, któryby mówił między innymi to, że punkt 1, 2 z tego, co nas przedstawiciel z grupy robotniczej powiedział, że na jeden i dwa jest zgoda strony rządowej i na poszczególne następne punkty nie ma zgody. Żeby, chodzi o to, aby to było objaśnienie. Bo my w tej chwili wiemy w czym rzecz, a każdy inny, gdy ktoś weźmie do ręki bez objaśnienia nie będzie wiedział jak to się ma z tego wszystkiego.

W związku z tym wnoszę o dołączenie do tego załącznika objaśniającego.

Rajmund Moric - Czyli jak rozumiem z informacji, którą pan Pietrzyk przedstawił, w załączniku nr 1 strona rządowa jakoby zgadzała się z punktem 1 i 2, I jest prośba o ewentu-

alne zaznaczenie tego faktu. Ja rozumiem, że decyzja należy do strony rządowej. Co strona rządowa na ten temat propozycji?

Rozumiem, że pan minister Gustek chce zabrać głos, tak? Proszę.

Marian Gustek - Ja bym proponował aby to zapytanie zapisać w takim stanie jak to jest dlatego, że trzy ozwane załącznika to jest przepisanie treści ze stołka ekologicznego, który został przyjęty. Niepotrzebnie tutaj w ogóle te sprawy są wkładane. Natomiast cały protokół ja bym podpisał.

Rajmund Moric - Jeżeli można zrozumieć, panie ministrze, to ja rozumiem, że panowie nie wyrażacie zgody, żeby w tym załączniku był aneks, że się zgadzacie z dwoma punktami? czy tak dobrze zrozumiałem?

Taka była propozycja pana Piętrzyka, tak zrozumiałem?

Marian Gustek - Proszę o oddanie głosu panu Hycnerowi.

Hycner - Przedstawiciel strony rządowej. Chciałbym wyraźnie powiedzieć, myśm_y sugerowali aby nie było załącznika. Koledzy ze strony opozycyjno-"solidarnościowej" nie przyjęli

chciałbym wyraźnie powiedzieć, że myśmy sugerowali ażeby nie było załącznika. Koledzy ze strony opozycyjno-"solidarnościowej" nie przyjęli naszej propozycji. Myśmy uważali i dali wtedy taką propozycję, że punkt 1 i 2 po udoskonaleniu językowym może wchodzić do protokołu i proponowaliśmy aby to punkt był powyżej 10.

Natomiast nie uważamy za celowe powtarzania trzeci raz tych samych faktów. Proszę zwrócić uwagę. Na 4 stronie protokołu mamy wymienione, w punkcie 11, że strony w pełni popierają ustalenia strony protokołu podzespołu do spraw ekologii, a w szczególności dotyczące punktu 9, 17, 22c, 24, 25. Te, na które panowie się powołują w załączniku. Można, oczywiście, sobie powielać wielokrotnie, podkreślać, ale chyba to nie jest naszym zadaniem. Dziękuję.

Rajmund

~~Rajmund~~ Moric - Dziękuję. Pan Karaś, rozumiem.

Henryk Karaś - Może ja wyjaśnię też jeszcze parę spraw.

Zgadzam się z tym, co pan doktor Hyoner powiedział, który zaproponował żebyśmy punkt 1 i 2 wrzucili do głównego porozumienia, ale bez żadnych zmian. Tak było to mówione, to pamiętam. Ja proponowałem takie rozwiązanie. Rzeczywiście, zgodzimy się na to, żeby punkt 1 i 2 wrzucić do głównego protokołu i rezygnując z załącznika napisać objaśnienie punktów 17, 22c, 24, 25/4, jako wyjaśnienie o co nam chodzi. Przy czytaniu w kopalni ludziom można było powiedzieć, że my mamy na względzie takie to i takie sprawy związane z regionami górniczymi, które są ujęte w głównym protokole podzespołu do spraw ekologii. Dziękuję.

~~Rajmund~~ Rajmund Moric - Dziękuję. Czy w związku z tymi wyjaśnieniami, ponieważ wygląda na to, że punkt 1 i 2

jest zgoda trzech stron, na rozwiązanie punkt 1 i 2. Jeśli dobrze zrozumiałem są to punkty, które nie były w stanowisku zespołu stolika ochrony środowiska. Są to punkty nasze, tak?

Henryk Karaś - Może wyjaśnię. Te punkty, które powtórzyliśmy, wiążą się z rejonami górniczymi. Myśmy chcieli je wyeksponować, bo wiemy dobrze, że to co jest w głównym protokole zespołu do spraw ekologii dotyczy całego kraju, wszystkich spraw. Myśmy chcieli zasygnalizować, sprawy z rejonami górniczymi związane. Jako pewnego rodzaju wyjaśnienie. I chyba w tym nic złego nie ma. Dziękuję.

Rajmund Morio - Dziękuję za te wyjaśnienia, ale moje pytanie dotyczyło, czy punkt z załącznika 1 i 2 był w zespole ekologicznym omawiany?

Henryk Karaś - Tak, zgadza się. Są to punkty, które chcielibyśmy wrzucić. Mówimy ekologia, ekologia, ale też środowisko pracy jest równie ważne i tak my to stawiamy. Dziękuję.

Rajmund Morio - Dziękuję.

Leszek Piotrowski - Ja tego na prawdę nie rozumiem i sprawa wymaga chyba wyjaśnienia. Więc zaczyna się załącznik od stwierdzenia, że kierując się szeroko pojętym interesem ochrony środowiska z włączeniem w to ochrony środowiska pracy strona opozycyjno-"solidarnościowa" oraz OPZZ stwierdzają, że i następują punkty. Więc i do końca tekstu są dwie strony tego tekstu. Więc nie ma strony rządowo-koalicyjnej tutaj. A mnie najbardziej zabolalo, że nie ma strony rządowo-koalicyjnej pod punktem 24, gdzie jest mowa o dzieciach, o kobietach w ciąży, o utworzeniu

Centrum Zdrowia Dziecka na Śląsku i pytałem jakie jest uzasadnienie takiego stanowiska?

Rajmund Moric - Dziękuję. Pan minister Gustek, proszę.

Marian Gustek - Panowie, my na prawdę tutaj szukamy dzielenia włosa teraz na cztery. Punkt 24, dwie strony w pełni popierają ustażenia protokołu dla spraw ekologii "okrągłego stołu", a w szczególności dotyczące punktów: 9, 17, 22c, 24. Czyli tu podpisujemy w pełni. I ten cały załącznik moim zdaniem nie jest potrzebny.

Edward Puszczewicz - W zapisie, panie Piotrowski, protokołu podzespołu do spraw ekologii "okrągłego stołu" punkt 24, który my w protokóle głównym, w punkcie 11, popieramy jako strona rządowa, jest in extenso tak jak jest napisane w załączniku. Więc dwa razy mamy się pod tym podpisywać. Czy trzy razy? Tak, że tutaj nie ma, że my nie popieramy.

Wymienione jest punkt 11, w protokóle, pod którym podpisujemy, że w szczególności 9, 17, 22c, 24 i 25 popieramy. Treść jest dokładnie taka sama jak w załączniku. Więc popieramy. Dziękuję.

Rajmund Moric - Pan mecenas Piotrowski.

Leszek Piotrowski - Jestem przeciwnego zdania, niestety. Pozostawienie tego tekstu z załącznikiem numer 1 i z zaznaczeniem, że dwie strony tutaj są podpisanepod tym tekstem, czyli pod załącznikiem numer 1, będzie zawsze prowadziło do rozbieżności interpretacyjnych. Natomiast nie jest błędem powtarzanie tych samych rozwiązań, które gdzie indziej miały miejsce. Więc jasno należało napisać,

ks

15/4

że wszystkie trzy strony są za tymi wszystkimi ~~rozwiązani~~ rozwiązaniami.

Rajmund Moric - Jeżeli można sobie udzielić głosu?

~~Do~~ Proszę panów, czy ja dobrze zrozumiałem. Mam pytanie do strony rządowej, że strony rządowa również popiera punkt 1 i 2 z załącznika. Czy to prawda?

Marian Gustek - Można? Ja mam taką propozycję, panowie współprzewodniczący. My na prawdę o formę się teraz niepotrzebnie spieramy. Protokół jest dobrze napisany. Ja proponuję jeszcze te dwa punkty dopisać, to będzie 12, 13. A reszta jest w protokole jest powiedziane, -no można się uprzeć, że wszystko jest przepisane. Nawet przepisać protokoły, które podpialiśmy w innych zagadnieniach i też będzie dobrze. Tylko po co przepisywać? Po co przepisywać? Pisze-ty tutaj wyraźnie, że to co jest w protokole 9, 7, 22, 24, 25, wszystkie strony podpisują. A panowie nagle jeden wybijają, 24, i powtarzają i dlaczego tego nie popieramy, pytają? ~~Raz~~ Popieramy, tylko ~~z~~ że to włożyliście jeszcze w jakieś inne sprawy nie mające nic z tym wspólnego. Ja będę przeciwny mleku dzieciom?

Następna sprawa, dwa punkty proponuję dołożyć jako 13 i 14 i podpisać i zakończyć.

Leszek Piotrowski - Jeszcze raz.. Proponuję załącznik włączyć w całość porozumienia i nie będzie żadnych problemów interpretacyjnych.

Rajmund Moric - Jeżeli można sobie udzielić głosu? Rozumiem, że jest tutaj zbieżność i pewno punkty rozbieżne. Pozwólcie, że zaproponuję rozwiązanie. Tutaj strona rządowa wyraziła chęć aby punkt 1 i 2 załącznika włączyć do proto-

js

15/5

kółu porozumienia. I sądzę, że to by satysfakcjonowało wszystkie strony, bo wtedy protokół ten podpisywałyby trzy strony. Natomiast jest sprawa, czy mamistnieć załącznik, czy nie? Rozumiem intencje strony opozycyjno-"solidarnościowej", że ten załącznik miałby stanowić niejako wyjaśnienie załogom, co jest punkt 9, 17, 22o, 24 i 25. Czy można w takim razie zaproponować żeby go zrobić jako załącznik któryby stanowić treść z zespołu ekologicznego.

Czy można w takim razie zaproponować żeby zrobić z tego załącznik, któryby stanowił treść z zespołu ekologicznego? I tam byłyby podpisy za zgodność~~ie~~ z tamtym stołem?

Proszę.

Wiktor Krywulko - Zgodzimy się na ten wariant, ale na przyjęcie wszystkich punktów z wyjaśnieniami tak, jak kolega Moris powiedział. Z wyjaśnieniami, że te punkty wszystkie strony zgodnie przyjmują ten załącznik.

Marian Gustek - Krystan /?/ prosi o głos.
n

Krystan - Moja propozycja jest następująca. Chciałbym najpierw wyjaśnienie złożyć. Że załącznik dopiero powstał, dowiedzieliśmy się dopiero dzisiaj, na półtora godziny przed posiedzeniem. Dalej podtrzymuję, że nie jest zasadnym interpretowanie i podawanie dwu- czy trzykrotnie tych samych faktów. Punkt 12 wyraźnie wyjaśnia.
ma
Jeżeli ~~ma być~~ ~~jakikolwiek~~ ~~załącznik~~ to powinien być najwyżej w duchu punktu 11 z dokładnym podaniem wypisu z protokołu dużego. A₁ proszę zwrócić uwagę o czym ja mówię, dokładnym odpisaniem, przepisaniem treści protokołu, a nie własnej interpretacji. Bo to są dwa różne pojęcia. Taka byłaby moja sugestia.

Rajmund Moris - Dziękuję, pan Trybulko, rozumiem.

Trybulko - Te punkty przepisane z protokołu ekologicznego są w dokładnym brzmieniu z tym, że dotyczą spraw górniczych ściśle górniczych, ściśle naszych regionów. Są potwierdzeniem. Strona rządowa zupełnie nie zgodziła się na punkt 1 i 2 jako że chciała to przekazać to jak gdyby do spraw BHP. Zupełnie nie chcieli rozmawiać na temat środowiska pracy robotniczego i dlatego powstał ten załącznik. I o to nasza strona, dwóch stron związko-

wych. Dziękuję.

Rajmund Morio - Dziękuję. Proszę panie doktorze.

Ob, _____ Tutaj wyszła nie ładnie mówiąco nieścisłość. Kolega poprzednik tu wyraźnie powiedział, kolega Karaś, że strona rządowa chciała to dwa punkty wpisać, proponuję dopisać te dwa punkty, a jako załącznik. W ogóle nie powinno być załącznika, ale jeżeli ma być, to tylko dokładny odpis protokołu. Dziękuję.

Rajmund Morio - Dziękuję. Co panowie namto?

Henryk Karaś - Może powiem. Ja przyjmuję propozycję pana Morica. Czyli jak pan mówił, pan Morio, czyli punkt 1 i 2 wchodzi do głównego protokołu, a my dajemy do tego protokołu objaśnienie i podajemy jeszcze raz, przepisujemy te punkty, które są w załączniku. I to by załatwiło sprawę.

Rajmund Morio - Dziękuję. OPZZ. Ja rozumiem, że jeżeli przyszlaby na ten stół konwencja załącznika i byłaby zgoda wszystkich stron, że załącznik będzie, to w tej chwili przepisując dwa punkty do protokołu głównego załącznik możemy dalej utrzymać na zasadzie naszych dwóch stron., I rozumiem, że strona rządowa nie chce tego podpisać. I to w tym układzie jest, oczywiście, suwerenna decyzja dwóch stron tego stołu. I dlatego tutaj jest propozycja żeby, że jeżeli mogą dać pod rozwagę obu panom współprzewodniczącym o to pod rozwagę, aby jednak te dwa punkty dopisać do głównego naszego protokołu.

Są to naszym zdaniem faktycznie bardzo ważne, bo sprawa

środowiska w miejscu pracy jest sprawą bardzo istotną, a załącznik byśmy zredukowali wtedy, w tym momencie, byłby zapisany od punktu trzeciego. I wówczas zmieniłaby się numeracja. Czy taka propozycja rozwiązania jest do przyjęcia przez wszystkie strony?

Ja postąpią tak, jak w Sejmie. Ponieważ nie widzę sprzeciwu uznaję, że strony się zgodziły. Proszę, pan minister.

Marian Gustek - Ja mam tylko jedną ocenę, że zespół redakcyjny źle pracował. Bo jak były rozbieżności to nas poproszono i wyjaśniliśmy tam pewne sprawy, a na pół godziny przed tym daje się nowe sprawy. Na prawdę sprawy może istotne, ale jeśli idzie o formalną stronę, to. Proszę, załatwić tak, jak uważacie za stosowne.

Rajmund Moric - Jeśli można, panowie współprzewodniczący, propozuję aby zespół ponownie się zebrał i dokonał szybkich propozycji zmian redakcyjnych. Proszę, pan Pietrzyk.

Aljoży Pietrzyk - Ja mam, że ten załącznik jest przygotowany do podpisania przez trzy strony. Podpiszmy go wspólnie przez przewodniczących i nie będziemy tracić czasu na redagowanie kolejnego tekstu.

Rajmund Moric - Co strona rządowa na tą propozycję?

Proszę.

Marian Gustek - Strona rządowa to podpisze.

Rajmund Moric - Ja rozumiem, że zespół redakcyjny dopisze w tej chwili nazwisko pana ministra.

Proszę, pan Stawski.

Grzegorz Stawski - Jeżeli miałoby to tak wyglądać

js

16/4

to należałoby dopisać na maszynie, trzecia strona.

Marian Gustek - Panowie, nim to dojdzie do decyzyjnych spraw, to nagłówki pięć razy zmienimy, na prawdę. Podpisujemy tak, jak to jest.

Rajmund Moric - Jeżeli można, panie ministrze, sprawa jest taka żeby były trzy podpisy. A w tytule mamy, że jest to stanowisko strony opozycyjno- "solidarnościowej" i OPZZ, niejako w tym momencie nie byłoby adekwatne wpisy do nagłówka.

Leszek Piotrowski - Czy można?

Rajmund Moric - Proszę.

Leszek Piotrowski - Mam propozycję kompromisową. Żeby na końcu dopisać. Sądwa podpisy stron związkowych, a potem dopisek, strona rządowa aneks powyższy aprobuje i podpis pana ministra Gustka.

Głos z sali - I wychodzi wtedy na trójstronne porozumienie.

Rajmund Moric - Jest zgoda wszystkich stron. Ja jednak bym prosił żeby zespół redakcyjny wziął to i wpisał i jak dokona tego zapisu, to do nas wróci z tym dokumentem.

Proszę panów, mam propozycję, oczekamy aż nam to uzupełnią, zespół redakcyjny. I wtedy byśmy podpisali i protokół porozumienia i ten załącznik łącznie. Tak proponuję.

A teraz kontynuując nasze obrady prosiłbym o relacje, sprawozdanie zespołu, który powołaliśmy dotyczący sprawy wystosowania pisma w sprawie osób powołanych do służby wojskowych po strajkach siepp ia 88. Proszę.

js

16/5

Leszek Piotrowski - Pracowaliśmy w trzy osoby i nie doszliśmy do porozumienia chociaż chodzi o dwa zdania. Moja propozycja jest taka.

Warszawa, dnia 21 marca 1989 roku. Minister Obrony Narodowej generał armii Florian Siwicki, za pośrednictwem Ministra Przemysłu Mieczysława Wilozka w Warszawie.

Strona rządowo-koalicyjna, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, w tym Federacja Związków Zawodowych Górników oraz strona ~~dot~~ "solidarnościowo-opozycyjna" obradujące w podzespole do spraw górnictwa "okrągłego stołu" zwracają się z prośbą o rozważenie możliwości zwolnienia z jednostek wojskowych i spowodowania odbywania służby wojskowej w sposób zastępczy^w dalszym ciągu w kopalniach i w zakładach górniczych tych wszystkich górników, którzy w związku z akcjami protestacyjnymi i strajkami w sierpniu 1988 roku zostali powołani do czynnej służby wojskowej.

Prośbę swą kierujemy za pośrednictwem Ministra Przemysłu aby ewentualnie ją ze swojej strony zaopiniował.

Taka jest moja propozycja tego tekstu. Pan przedstawiciel OPZZ zakwestionował zdanie drugie, nie kwestionując zdania pierwszego. Natomiast przedstawiciel strony rządowo-koalicyjnej ma swój tekst, którego ja tutaj nie mam i nie chciałbym go teraz referować.

Rajmund Moric - Dziękuję. Rozumiem, że strona rządowa przedstawia swój tekst?

Marian Gustek - Tak. Można prosić pana Niglusa o tekst.

Hubert Niglus - Warszawa, 21 marca 1989 roku.

js

16/6

Minister Przemysłu, obywatel Mieczysław Wilczek
Warszawa.

Strona "solidarnośćwo"-opozycyjna na posiedzeniu pod-
zespołu do spraw górnictwa "okrągłego stołu" wniosła aby
minister Przemysłu, względnie dyrektorzy właściwych Wspól-
not wystąpili do Ministra Obrony Narodowej o zwolnienie z
zasadniczej służby wojskowej tych pracowników, którzy w
związku z akcjami protestacyjnymi i strajkami w sierpniu
1988 roku powołani zostali

js

17/1

powołani zostali do czynnej służby wojskowej. W sprawie tej sporządzony został i podpisany w dniu 25 lutego br. protokół rozbieżności, w załączeniu.

W związku z zapowiedzią Obywatela Ministra o rozważenie tego problemu zwracamy się o przedłożenie go Ministrowi Obrony Narodowej.

Dziękuję.

Rajmund Morio - Dziękuję. Pan Pietrzyk, proszę.

Alojzy Pietrzyk - Zwracam się do strony rządowej żeby treść odczytanego pisma, bo to tak wychodzi jak byśmy my tylko wnioskowali. Nakby nam zależało, żeby ci ludzie wrócili z powrotem do kopalń, a innym nie. Strona OPZZ dała swoje stanowisko dużo wcześniej- które jest wiążące, ta Strona OPZZ popiera nas w tym wszystkim.

Rozumieliśmy, intencję taką mieliśmy, że występujęm wszystkie trzy strony. Okazało się, że zostały dwie strony a trzecia strona odstaje. Tak, że apeluję jeszcze raz. Jest to niestety problem ludzki i jest to zasilenie fachowcami kopalń, a zarazem nie osłania to wcale obronności kraju. Absolutnie, jak atmosferę to poprawi też automatycznie. Dziękuję.

Rajmund Morio - Pan Stawski.

Grzegorz Stawski- Mnie się wydaje panowie, że nie powinniśmy tego typu problemu cedować na zasadzie odbijania piłeczki. Ja wiem, że decyzje o powołaniu tych ludzi do wojska były jak gdyby zaopiniowane przez panów siedzących na przeciw mnie. No, bo taka jest prawda. Ja myślę, że należałoby tę sprawę załatwić na zasadzie

js

17/2

wspólnego wystąpienia. W tym tekście sprawa nie jest przedstawiona, że należy kogokolwiek do czegoś zmuszać. Tu jest deklaracja woli wszystkich trzech stron do załatwienia problemu. A jednocześnie byłoby to usunięcie kolejnego łańcuszka w całym łańcuszku represji i jak gdyby wycofanie się strony pana ministra Gustka z tego, powiedziałbym drażliwego punktu, który został podjęty przez panów w86= roku w sierpniu.

Dziękuję.

Rajmund Moric - Pan minister Gustek.

Marian Gustek - Dziękuję bardzo, Gustek. Więc po pierwsze koledze Stawskiemu chciałem odpowiedzieć, że na prawdę nie opiniowałem, proszę mi tego nie wmawiać. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, myśmy zajęli w tej sprawie stanowisko i podpisaliśmy stosowny dokument w tej sprawie. JA chcę podpisać ten list dzisiaj do pana ministra Wilczka jako drugi list. Jest prawdą, że dzisiaj wystąpiła z tym strona "solidarnościowa", dlaczego mówicie, że nie wystąpiliście? Ja chcę ten list podpisać. Nie mówię, że strona "solidarnościowa" ma tylko podpisać, Ja to podpiszę. Dlaczego nie chcemy wprost do pana ministra Wilczka, do pana ministra Obrony Narodowej, b formalnie to tak wygląda jak bym się skarżył do pana ministra Obrony Narodowej na Wilczka. To też, trochę nie elegancko wygląda. Dlatego chcę ten list podpisać.

Rajmund Moric - Proszę, pan Pietrzyk.

Alojzy Pietrzyk - Proszę, pan Lityński.

Jan Lityński - Rzeczywiście tak to wygląda, jakby strona "Solidarnościowa" się upominała. Tymczasem miałem wrażenie, że podczas sześciu tygodni naszych obrad trochę

js

17/3

się zmieniło, że jednak strona OPZZ i to wyraźnie się zadeklarowała że chce bronić interesów ludzi wyrzucanych z pracy i ludzi represjonowanych za działalność związkową, a strajk był typową działalnością związkową i wydawało się po słowach pana ministra Gustka, że sprawy sierpniowe, jest wola strony rządowej załatwienia tych spraw, wyrównania krzywd, wydawało się, że tekst, który proponuje pan mecenas Piotrowski jest tekstem jednoznacznym i oczywistym. I wydawał się, że w tej sytuacji strona rządowa podpisze, Jeżeli strona rządowa mówi, że jest protokół rozbieżności, a strona "solidarnościowa" wystąpiła w tej sprawie i jeszcze raz należy przesłać stanowisko "Solidarności" to jest stanowisko zbyt małe jak na zakończenie tych obrad, moim zdaniem, jak na wyrównanie krzywd ludzi, którzy od kilku miesięcy są w wojsku mimo, że postanowili być górnikami. Wydaje mi się, że ten stosunek zarówno do górnictwa, jak i do krzywd ludzkich nie przystoi zakończeniu tego stołu. Dlatego ja bym proponował żeby jednak strony podpisały po prostu tekst proponowany, ewentualnie z poprawkami, proponowany przez mecenas Piotrowskiego. I sprawa ta zostanie zamknięta i zamknięta zostanie, a zespół górniczy zamknie swe obrady dobrym akcentem. Inaczej rozejdziemy się z poczuciem rzeczywiście takiego dystansu z jakim tu siedliśmy, a wydawało się, że jednak ten dystans, o czym kilku z nas mówiło, że został pewien próg przełamany, pewien mur został przełamany. Wydaje mi się, że warto żeby to robić dalej.

Rajmund Morio - Dziękuję, czy strona rządowa umie -
nia stanowisko 1

js

17/4

Czy podtrzymuje swoje stanowisko? Pan minister Gustek.

Marian Gustek - Strona rządowa jest gotowa podpisać ten list do pana ministra Wilozka i w tej chwili możemy to zrobić.

Rajmund Moric - Fanie ministrze, który to jest tekst? Jeżeli można?

Gustaw Marian - Tekst, który przedstawiał pan

Leszek Piotrowski - No więc przystanie na taką treść listu jest wyraźnym zaakceptowaniem, że akoja jest "Solidarności" i że strona rządowo-koalicyjna jedynie prosi o załatwienie tej prośby "Solidarności". Do tego zmierza modyfikacja mojego tekstu. A ja piszę zgodzie z uzgodnieniami przy tym stole, że wszystkie trzy strony zwracają się o załatwienie tej sprawy. I tak jak powiedział słusznie pan Jan Lityński byłoby to dobrym zakończeniem obrad. Wszystkie trzynastory proszą ministra Obrony Narodowej za pośrednictwem Ministra Przemysłu o załatwienie sprawy powołanych do czynnej służby wojskowej. Dziękuję.

Rajmund Moric - Proszę.

Jan Nowacki - Jeśli można. Chciałem jedno zapytać. Trochę mnie dziwi, że strona rządowa nie chce zbierać kapitału politycznego jaki zbierałyby niewątpliwie na podpisaniu listu, którego projekt przedstawił pan mecenas Piotrowski. Czym innym jednak jest jakieś pozytywne wypowiedzenie się w sprawie apelu związków zawodowych, czym innym jednak sygnowanie przez stronę rządową takiego pisma. Byłby to właściwie dowód zaręczenie tej dobrej woli deklarowanej przez stronę rządową. I niewątpliwie miałyby nawet wymowę propagandową. Nie

js

17/5

jest moją rzeczą żeby działał we własnym interesie, ale chyba tutaj jest to wskazane. Dziękuję bardzo.

Rajmund Morio - Proszę państwa, czy ktoś z państwa jeszcze chce zabrać głos? Ja rozumiem, że w tej sytuacji jesteśmy na stanowiskach rozbieżnych. I powstał typowy pat. Pan minister Gustek.

Marian Gustek - Panowie, my na prawdę wiemy czego chcemy, a robimy to tak, żeby to było inaczej. Strona rządowa w sprawie ludzi powołanych do wojska zajęła stanowisko, które podpisaliśmy wszyscy trzej. Pan Pietrzyk, pan Morio i Gustek. Podpisaliśmy i tego stanowiska nie zmieniamy. Stanowisko było takie, jakie było zapisane. Proszę wyjąć, sekretarz tekst i przeczytamy.

I z tego się nie wycofujemy. Nie chcemy dzisiaj tworzyć dokumentu, któryby zmieniał to stanowisko. Jeżeli chodzi o kapitał, to ja ten kapitał ceduję na "Solidarność", niech sobie "Solidarność" zbija kapitał i OPZZ. I ja w tym liście nie stwierdzam, że "Solidarność", tylko "Solidarność" dzisiaj ten problem postawiła.

js

18/1

Postawiła i pan Bietrzyk. prosił o to, że trzeba się zwrócić o to, bo sprawa jest nie ,załatwiona. Możemy to wykreślić i powiedzieć, że na posiedzeniu w dniu takim to i takim. sprawa znowu odżyła i prosimy bardzo pana ministra o załatwienie sprawy do końca.

Rajmund Moric - Proszę, pan Pietrzyk. My też chcielibyśmy zbijać kapitał dla strony rządowej żeby było fajnie, ale wolałbym żeby ten list był o takiej treści żeby on przemawiał w ten sposób że my tu wspólnie razem doszli do takiego wniosku i wnioskujemy o to, co już ,się stało. Dziękuję.

Tomasz Stankiewicz - Ja chciałem krótko przypomnieć, że pd momentu podpisania pr tokólu rozbieżność i coś się zmieniło. Było spotkanie w Magdalence. Był apel generała Kiszczaka i treść tego apelu była i tutaj referowana przez pana Mazowieckiego i wielokrotnie dokładnie referowana na obradach stołu ekonomicznego , przy obecności pana Gustka. Czy ten, tak jak poprzednio był apel profesora Baki, który nie przyniósł żadnych skutków, jeśli chodzi o postawę strony rządowej, to teraz się pytam czy apel z Magdalenki przynosi jakieś skutki, czy nie, jeśli chodzi o stanowisko strony rządowej? Bo to, co przed chwilą usłyszałem, że protokół rozbieżność i został podpisany i niczego tam nie zmieniamy. Dziękuję bardzo.

Rajmund Moric - Rozumiem, pan minister Gustek.

Marian Gustek - Gdyby nie postawa w Magdalence nie podpisałbym tego listu. Bo podpisałem protokół. I dlatego wychodząc na przeciw dobrej woli chcę sprawę załatwić i podpisać list do ministra Przemysłu, wspólnie ze wszystki-

mi trzema wiceprzewodniczącymi,

Rajmund Moric - Jeżeli można. Ja rozumiem, że propozycja pana ministra Gustka wypowiedziana w poprzednim jego wystąpieniu satysfakcjonowała pana Pietrzyka. Ten duch wypowiedzi, rozumiem. Panie ministrze, może by w takim razie poprosić o projekt tego tekstu?

Proszę bardzo, panie ministrze.

Marian Gustek - Czy panów zadawała takie. Minister Przemysłu, Mieczysław Wilczek Warszawa. Na posiedzeniu podzespołu do spraw górnictwa "okrągłego stołu" ponownie wyszła sprawa, aby Ministern Przemysłu, względnie dyrektorzy właściwych W pólno wystąpili do Ministra Obrony Narodowej o zwolnienie z zasadniczej służby wojskowej tych pracowników, którzy w związku z akcjami protestacyjnymi i strajkami w sierpniu 88 powołani zostali do czynnej służby wojskowej. W sprawie tej sporządzony i podpisany został w dniu 25 lutego protokół rozbieżności, który jest w załączeniu, jako dokument. W związku z zapowiedzią Obywatela Ministra rozważenia tego problemu zwracamy się z prośbą o przedstawienie go Ministrowi Obrony Narodowej.

Głos z sali - Przedstawienie protokołu rozbieżności?

Głos z sali - Po co w ogóle ten protokół rozbieżności, ja nie rozumiem?

Jak byśmy się o niego opierali, to nie byłoby w ogóle mowy i więc byśmy do sprawy nie wracali.

Rajmund Moric
Adorjusz Biedrzyk - Jeżeli można? Ja rozumiem, że był tutaj pan minister Wilczek, na posiedzeniu, i dał pewną deklarację, tak ja zrozumiałem. I chodzi teraz o wystąpienie, które ma nieśako spowodować, że pan minister

js

18/3

Wilczek określi się, udzieli odpowiedzi, jak nadał tok działań, na jakim etapie jest ten problem w załatwianiu? czy jeston nie do załatwienia? Czy w ogóle ten temat jest przez niego pilotowany? Tak ja zrozumiałem.

Proszę, pan Węglarz,

Stanisław Węglarz - Czy mógłbym ustosunkować się do wypowiedzi kolegi Morica. 16 września minister, nie Wilczek, przepraszam, minister Kiszozak ustosunkował się w identycznej sytuacji do trzech punktów, gdzie miały natychmiast zostać zlikwidowane represje. I powróciliśmy do tego samego tematu z chwilą rozpoczęcia obrad "okrągłego stołu". W związku z tym nie należy się dziwić, że są bezzasadne jakieś nasze wnioski w tym kierunku, ponieważ po prostu nie wierzymy. I chcemy żeby to było jednoznacznie powiedziane. Dziękuję serdecznie.

Głos z sali - Ten tekst, który teraz na końcu pan minister Gustek przedstawił nie jest taki najgorszy, bym powiedział z tym, że mam wątpliwości, bośmy ustalali, że piszemy do Ministra Obrony Narodowej. A teraz ten tekst jest wyraźnie adresowany do ministra Przemysłu, prawda. Z przypomnieniem, że zadeklarował się załatwić sprawę.

Ja bym proponował przyjąć tekst pana ministra z ewentualnym dopisaniem jeszcze, że prosimy o zaopiniowanie tego i nadanie biegu przez przesłanie do Ministra Obrony Narodowej.

Marian Gustek - Można? To zdanie na końcu jest bardzo czytelne i po co pouczać ministra. W związku z zapowiedzią Obywatela Ministra rozważenia tego problemu zwraca-

js

18/4

my się z prośbą o przedstawienie tego problemu, tylko tutaj ~~xxxxxx~~ dwa razy problemu, o jego przedstawienie, problemu, Ministrowi Obrony Narodowej. No, to on musi z jakimiś uwagami.

Rajmund Moric - Czy ta redakcja satysfakcjonuje kolegów? Strona opozycyjno- "solidarnościowa"? Czy was satysfakcjonuje, panowie?

Alojzy Pietrzyk - Tak, oczywiście.

Rajmund Moric - Rozumiem, że w tym momencie taki tekst będzie napisany na maszynie i podpiszą go trzej współprowadniczący obrad. Czekaając na przepisanie dokumentu proponuję powrócić do dokumentów dotyczących spraw ochrony środowiska. Zostały tam dokonane modyfikacje. Kto zreferuje te modyfikacje dla przypomnienia?

Wiktor Krywulko - Zgodnie z zaleceniami pana ministra został dopisany na ostatniej stronie zwrot: strona rządowa załącznik numer jeden aprobuje i nazwisko pana ministra.

To podpisujemy, tak?

Rajmund Moric - Czy w tej sytuacji są jakieś uwagi do dokumentu? Nie ma. W takim układzie podpisujemy dokument.

js

19/1

Dziękuję bardzo. Czekamy na sporządzenie dokumentu, naszego wystąpienia do Ministra Przemysłu. Zbliżamy się do zakończenia naszych obrad. Rozumiem, że innych tematów żadna ze stron już nie wnosi.

Proszę państwa, jest pewna propozycja. Wszystkie nasze ustalenia, porozumienia i rozbieżności mają być przekazane na zespół ekonomiczny i polityki socjalnej, tak się to nazywa, celem ich akceptacji, czy ewentualnie uściślenia, czy wręcz wsparcia autorytetem stolika wyższego. W związku z tym jest pewna propozycja. Ponieważ mamy poszczególne protokoły i stanowiska rozbieżne, w poszczególnych elementach, jest propozycja aby nam stół gospodarczy przygotować jednolity w miarę tekst, do którego załączniki by stanowiły częściowe porozumienia. W tej sytuacji, gdybyśmy coś takiego przejęli, a niewątpliwie należy dokument przewodzić i tak, czy tak, sporządzić. Jest to konieczne. W tym układzie zaszyłyby konieczność powołania zespołu redakcyjnego, któryby ewentualnie przygotował jakiś dokument łączący te wszystkie protokoły i porozumienia. Czy panowie współprzewodniczący akceptują taką ideę? Czy strona "Solidarnościowa" akceptowałaby taką propozycję?

Alojzy Pietrzyk - Tak, oczywiście. Dobrze by było żebyśmy sporządzili jeden całościowy, wspólny dokument z którym trzeba będzie wyjść już bezpośrednio na stoliku gospodarczym. Nie wiem, stół gospodarczy zbiera się jutro, tak? Jutro się zbiera.

Rajmund Moric - Pan minister Gustek.

Marian Gustek - Jak mnie jest wiadomo jutro jest stół gospodarczy i proszeni są współprzewodniczący do skła-

js

19/2

dania sprawozdania. Nasz stolik jutro ma stać tam. Natomiast ja proponuję żeby to zrobić jednostronicowy protokół. To znaczy, że takie to a takie dokumenty stanowią spis treści tego porozumienia. Żeby nie przepisywać czasem porozumień w tej chwili. To na jedną stronę i rano, jak Będziemy, to podpiszemy.

Rajmund Moric - Pan Pietrzyk zgadza się na to? No, coś w rodzaju pisma przewodniego do zespołu, przekazujący pakiet spraw w załącznikach pod rozpatrzenie stołu gospodarczego. Czy tak rozumiemy, panie Pietrzyk?

Alojzy Pietrzyk - Tak, oczywiście, tylko że czasowo jesteśmy już dość mocno ograniczeni. I to trzebaby chyba dzisiaj zrobić?

Marian Gustek - Ja biorę to na siebie i jutro przyniosę to napisane.

Rajmund Moric - Zgadza się na tą propozycję, panie Pietrzyk? Czyli ja rozumiem, że upoważniamy stronę koalicyjno-rządową do przygotowania pisma przewodniego dotyczących całości spraw podpisanych w protokołach porozumień i w protokołach rozbieżności.

Głos z sali - Jeśli można, bo słyszę tak, pakiet spraw, spis tytułów dokumentów, no może ustalmy co to ma być w końcu?

Rajmund Moric - Jam rozumiałem, że będzie to pismo przewodnie z wyszczególnieniem jakie tematy były omawiane i stanowiące tematy jako załącznik.

Alojzy Pietrzyk - Ja bym proponował żeby przedstawić pismo w którym są wymienione tytuły wszystkich dokumentów, czego dotyczyły. I to wszystko. Dziękuję bardzo.

Rajmund Moric - Ja rozumiem, że jesteśmy zgodni z tą ideą, tylko nie potrafiliśmy sprecyzować tego.

Proszę państwa, jeśli tak, to proponuję przystąpić do dalszego finału naszej propozycji, sprawa pisma do ministra Wilczka. Treść pisma może by ktoś odczytał. Pan Niglus, odczyta? tak? Proszę, panie dyrektorze. A, minister Gustek czyta, proszę.

Proszę, pan minister Gustek.

Marian Gustek - Mam czytać, czy mam podpisać?

Minister Przemysłu, Obywatel Mieczysław Wilczek, Warszawa. Na posiedzeniu podzespołu dla spraw górnictwa "okrągłego stołu" podwójnie podniesiona została sprawa by Minister Przemysłu, względnie dyrektorzy właściwych Wspólnot wystąpili do Ministra Obrony Narodowej o zwolnienie z zasadniczej służby wojskowej tych pracowników, którzy w związku z akcjami protestacyjnymi, względnie strajkami, w sierpniu 88 powołani zostali do czynnej służby wojskowej. W tej sprawie sporządzony został i podpisany w dniu 25.2. br. protokół rozbieżności, w załączeniu. W związku z zapowiedzią Obywatela Ministra rozważenia tego problemu zwracam się z prośbą o jego przedstawienie Ministrowi Obrony Narodowej.

Rajmund Moric - Czy jakieś uwagi ktoś wnosi? nie ma. Czyli rozumiem, że możemy ten dokument podpisać.

Dziękuję za podpisanie dokumentu.

Proszę państwa, czy są jeszcze jakieś tematy, któreby należało poruszyć. Nie ma.

Jeżeli można, pozwólcie państwo parę słów końcowych.

js

19/4

Byliśmy zespołem, a tu panowie współprzewodniczący zgodzą, który ze wszystkich zespołów tematycznych, czy branżowych, pracował najwięcej. Odbiliśmy dziewięć posiedzeń, równo dzieląc się przewodnictwem, wyszło akurat po równo. Przyjęliśmy 11 protokółów porozumień, czy protokółów rozbieżności. Efekt pracy dosyć duży. Pakiet załatwianych spraw, problemów, bardzo szeroki, aczkolwiek chyba sobie wszyscy zdajemy sprawę, że nie w pełni on wyczerpuje wszystkie problemy, jakie mają załogi górnicze, jakie są w górnictwie. Wiele tematów napewno będziemy rozwiązywać wspólnie - jak tutaj siedzieliśmy przy tym stole, tylko już może poza tym stół, ale dla dobra górniczych załóg, dla gospodarki narodowej dobra. Przekazujemy dzisiaj, a jutro to zaprezentujemy na stół gospodarczy pakiet spraw dogadanych i niektóre niestety sprawy nie w pełni wszyscy się z nimi zgadzający.

Chcę powiedzieć, że nawet w naszej ocenie, w mojej ocenie, osobista refleksja, tam, gdzie mamy odrębne stanowiska jednak co do celów byliśmy generalnie zgodni. Może poróżniły nas metody załatwienia tematów. Chcę, kończąc nasze spotkanie podziękować wszystkim, dziękując za wyrozumiałość i tolerancję mojej osoby przy prowadzeniu trzech posiedzeń.

Czy panowie współprzewodniczący chcą zabrać głos końcowy? Proszę, pan Pietrzyk.

Alojzy Pietrzyk - "Solidarność"

Ja pomimo tego, że wynik końcowy nie jest zadowalający, popieram to stanowisko i tą ocenę, Liczyliśmy na

js

20/1

rozwiązanie tych problemów w troszkę szerszym, możnaby powiedzieć wymiarze, jako że zdajemy sobie sprawę, że jednak te problemy, które tyczą całego górnictwa raz dobrze nie rozwiązane wracają i komplikują niesamowicie mocno życie. Myślę, że droga napisów naszych porozumień jest dość długa. 3 kwietnia, drugi "okrągły stół", cały pakiet będzie przyjmowany. Jest Sejm, wiadomo, że będzie pluralizm związkowy. Już wiadomo w jakich formach związki zawodowe będą działać na szczeblu zakładu. No i moje zdanie jest takie, i naszej strony "solidarnościowej", że przy odpowiednich moonych związkach zawodowych, chodzi mi o właściwą formę ich działania, wiele z tych spraw, które tutaj nie doszliśmy do porozumienia, będzie można w jakimś czasie załatwić, uwzględniając kondycję ekonomiczną, nie tylko górnictwa, ale całego kraju, bo to jest bardzo istotne, w tym wszystkim. A dla podkreślenia, że jednak w tym kraju bardzo wiele się zmienia, zdrowych pogodnych Świąt, życzy "Solidarność".

Marian Gustek - Mogę prosić o głos?

Rajmund Moric - Pan minister Gustek.

Marian Gustek -

W wielkim osiągnięciem jest to, żeśmy się w ogóle spotkali, przy czym ja będąc szczerym i życzliwym, to znaczy zgadzając się na współprzewodnictwo w tym gremium, jechałem z poczuciem, że chcemy rozwiązać wiele problemów, które narosły w górnictwie dla dobra górników i górnictwa, a jednocześnie, że będziemy też, dyskutować co robić aby w tym kraju było lepiej. Nasze rozmowy były trudne, ja to często podkreślałem w różnych wywiadach, trudne dlatego,

js

20/2

że górnictwo jest w ogóle trudne,

Chcę podzielić się taką refleksją, że gdybyśmy te rozmowy prowadzili w Katowicach, albo w Jastrzębiu, prawdopodobnie byśmy skończyli przy 5, albo 6 spotkaniach. Natomiast załatwiliśmy tutaj wiele spraw bardzo istotnych dla górników, Ale jednocześnie tam, gdzie mamy rozbieżności, to nie są rozbieżnościami takimi, które by szły w krańcowej jakiejś granice. Z tych rozbieżności zespół, który będzie pracował jako zespół, jak tutaj określamy pod auspicjami PTE, ekonomistów polskich napewno wypracuje i solidny system finansowo-ekonomiczny dla górnictwa, w szczególności dla górnictwa węglowego. Opracuje struktury, opracuje płace i opracuje samorządność. To znaczy opracuje te zagadnienia. Myśmy to co dzisiaj wymienili zdania, bardzo dużo dali materiału temu zespołowi. Zresztą do tego zespołu zaprosiliśmy stronę opozycyjno-"solidarnościową" i OPZZ i myślę, że będziemy nad tym pracować. Będzie to niejako przedłużenie pracy, moim zdaniem, tego stolika. Taka prawda jest. Tylko w innym wymiarze, w innym charakterze. Spraw załatwiliśmy wiele, nie wiem jak one zostaną przyjęte przez stół rzędu wyższego, to znaczy gospodarki i polityki społecznej. Tam są pewne obawy, że jednak jest dużo rozbieżności. Natomiast to, co mnie niepokoi, to mnie niepokoi, że my wychodzimy od tego stolika z takim odczuciem, przynajmniej takie moje zdanie jest, mniejsze wydobywanie, droższy węgiel. Taka jest prawda. Więc ten człon, czy w Polsce będzie lepiej, mnie to trochę niepokoi. Dziękuję bardzo, chciałbym jeszcze raz wszystkim kolegom podziękować za pracę, za współpracę, no i za spędzenie razem czasu. Dlatego, że

js

20 3
a

były to dni żeśmy naprawdę wyczerpująco pracowali.

Dziękuję bardzo.

Rajmund Moric - Na tych oświadczeniach pozwólcie
państwo, że zakończymy nasze obrady. Dziękuję wszystkim
państwu, dziękuję współprzewodniczącym za współpracę.
Dziękuję bardzo.

x XX X

Inw. 46067